Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 8139. Rok XXVIII.

Czwartek 9. sierpnia 1928.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju 20 gr.

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4.50
Prenumerata kwartalna . . . . . Zł. 13·—
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 8·—
Adres „WIEK NOWY" Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90. Administracji 26-77. — —— — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Przygotowania do nowych lotów.

Skrytobójczy mord żony konduktora tramwajow. we Lwowie.

POSEŁ PRZEŹDZIECKI U MUSSOLINIEGO.

Rzym, 7 sierpnia (Pat.). Poseł Przeździecki przyjęty został na pierwszej audjencji przez premjera Mussoliniego. Dzienniki „Tribuna" i „Messagero" poświęcają posłowi Przeździeckiemu sympatyczne wzmianki. „Messagero" nazywa nowego posła dawnym przyjacielem Włoch i podkreślając, że dzisiejsze stosunki włosko-polskie oparte są na silnej podstawie serdecznej przyjaźni, przewiduje, że poseł Przeździecki kontynuować będzie linje postępowania swego poprzednika, dążąc w swej współpracy do zbliżenia w dziedzinie stosunków politycznych i handlowych, które posunęły się tak znacznie naprzód dzięki ostatniemu spotkaniu premjera Mussoliniego z ministrem Zaleskim.

NOWA ZNIŻKA CEN CHLEBA I MĄKI W WARSZAWIE.

Warszawa, 7 sierpnia (AW). Dziś komisarjat Rządu wymógł na piekarzach i młynarzach nową zniżkę cen chleba i mąki. Chleb pytlowy żytni będzie obniżony od czwartku z 66 na 64 gr. w detailu za bochenek klg. Mąka potanieje od jutra na 62 gr. za klg. W sobotę odbędzie się ponowne posiedzenie komisji cennikowej, celem dalszego obniżenia cen chleba.

STRATY WSKUTEK POŻARU W LASACH TATRZAŃSKICH.

Zakopane, 7 sierpnia (AW). Według obliczeń Zarządu Dóbr Zakopane straty powstałe wskutek pożaru w lasach tatrzańskich są następujące: w Rostoce spłonęła kosodrzewina i grubsze drzewo na przestrzeni 94 morgów, w Kościeliskach tylko kilka morgów. Ogólna strata wynosi około 80 tys. zł.

SPECJALNE BŁOGOSŁAWIEŃSTWO DLA GEN. NOBILEGO.

Rzym, 7 sierpnia (AW). Papież upoważnił generała Jezuitów Giano Franpeshi do przesłania swego specjalnego błogosławieństwa i doręczenia złotego medalu za zasługi, położone w czasie podbiegunowej wyprawy „Italji" gen. Nobilemu.

Studnia w drzewie.

Przed wielu laty zbudowano we wsi Gunten w Niemczech, studnię, a rurę jej wpuszczono w pal z drzewa topoli, posiadającej jeszcze korę. Pal ten wypuścił powoli korzenie i rozwinął się w bardzo silny pień z zielonemi gałęziami, jak to widać na naszej rycinie. Rura zarosła zupełnie i tylko koniec jej, wystający z drzewa, wypuszcza wodę z studni.

RAID LOTNICZY M. ENTENTY.

Praga, 7 sierpnia (Pat). Wszyscy uczestnicy raidu powietrznego Małej Ententy i Polski przybyli już do Pragi, gdzie zostali przyjęci w ratuszu. O ile warunki atmosferyczne będą korzystne, odlot nastąpi jutro z lotniska Kbeli.

Praga, 7 sierpnia (Pat). Zawody aeroplanowe rozpoczną się we środę rano o godz. 4. Startować będzie 21 aparatów, z tego 6 czechosłowackich, 5 jugosłowiańskich, 5 polskich i 5 rumuńskich. Etapami pierwszego dnia są Praga, Kraków, Warszawa, Lwów, Jassy i Bukareszt. Start dla drugiej części lotu odbędzie się w Bukareszcie.

KATASTROFA WŁOSKIEJ ŁODZI PODWODNEJ.

Rzym, 7 sierpnia. Wczoraj rano w odległości 7 mil na zachód od wyspy Brioni łódź podwodna S. 14, wykonując ćwiczenia zanurzyła się nagle tuż pod dziobem torpedowca „Mistori", który najechał na nią. Łódź poszła natychmiast na dno i osiadła w głębokości 40 metrów pod powierzchnią morza. Admirał Foschini otrzymał polecenie objęcia kierownictwa akcji ratunkowej. 4 nurków udało się na miejsce katastrofy. Załoga łodzi pozostaje w łączności akustycznej z innymi statkami przy pomocy specjalnych instrumentów sygnałowych.

Powrót do morza.

Niespodzianka dla Lloyd George'a. — Gdynia. — Koniec żartów niemieckich. — Stare polskie Pomorze i stare błędy. — Dwa morza. — Wisła i Dniestr. — Statystyka Gdańska i Gdyni. — Port w Haliczu.

Złośliwość Lloyd George'a, podniecana wrogiemi nam żywiołami, nie przewidywała, że odbierając nam Gdańsk, organicznie i geograficznie związany od wieków z Polską, przyczyni się do stworzenia nad Bałtykiem nowych dróg i nowych punktów handlowych.

Nielojalne stanowisko, jakie zajął Gdańsk wobec Rzpltej od pierwszej chwili powstania „Wolnego miasta“ w lennej zależności od Polski, nasunęło myśl potrzeby uwolnienia się od kaprysów gdańskich i stworzenia własnego portu w Gdyni. Lekko sobie ważono w Niemczech pomysły polskie jako rzuty gorączkowe a niewytrwałe. Kilkuletnia rozbudowa Gdyni i dalszy rozwój polskiego handlu morskiego pod własną flagą żartom niemieckim nadał charakter bardzo kwaśny. Gdańszczanie udają, że jeszcze nie rozumieją i nie widzą, czem to pachnie, ale koniec nie trudno przewidzieć. Wolne miasto ma dwie drogi do wyboru: pozostać tem, czem jest politycznie, to jest w spokojnej traktatowej zależności od Polski, albo wrócić do dawnego związku z Polską, ale bez żadnych praw wyjątkowych, żadnych przywilejów handlowych w charakterze monopolu, jak to było w 16-m i 17-m wieku, kiedy Gdańsk posiadał przywilej handlu zbożem i drzewem polskiem. Dzięki temu przywilejowi Gdańsk wyzyskiwał Polskę, bo pozwalał sobie w okresie największego dowozu surowców polskich zamykać port. Statki polskie nie mogły wyładowywać towaru, opłacały kosztowne postoje a wkońcu musiały sprzedawać wszystko po cenach narzuconych, kupcy gdańscy zaś odsprzedawali je o 60—80 proc. drożej.

W obecnej dobie taka zabawka jest już wprawdzie niemożliwa, ale pomysłowość Gdańszczan zawsze znajduje sposobność do wywoływania zatargów z Rzpltą polską.

Dobrze wiedzą Niemcy, że stara nasza polska granica w 10-m wieku jeszcze, jako Pomorze, sięgała od ujścia Odry po ujście Wisły. Bliższe niemieckim siedzibom Szczecińskie Pomorze urwali Niemcy Polsce, ale część bliższa nam, jako Pomorze Gdańskie i prowincja samodzielna, miało własnych książąt. Ostatni z tej dynastji, Mściwoj — chyba nie Niemiec, przekazał dziedzictwo swoje testamentem księciu Wielkopolskiemu. Od końca prawie 13-go wieku przeto Gdańsk z całą prowincją staje się legalnem dziedzictwem Polski. Różne koleje, jakie później przechodził, od zabrania go przez Krzyżaków, po złamaniu pychy krzyżackiej wrócił do Polski i trwał z nią w związku państwowym aż do zaboru przez Fryderyka II.

Polacy nie prześladowali ludności niemieckiej, ale żądali tylko od niej lojalnego stosunku do państwa. Dwom bogom trudno służyć. Dzisiejsi Gdańszczanie chcą być partjotami niemieckimi, ale mieszkać na ziemi polskiej i żywić się chlebem polskim. Senat gdański nie chce rozumieć pojednawczego usposobienia i pokojowej polityki polskiej wobec miasta, sam przeto zmusza poniekąd Rzpltą do rozbudowy własnej floty i stworzenia własnego portu. Państwo polskie nie może być zależnem w rozwoju swego handlu od kaprysów pachołków politycznych Berlina.

Niedocenialiśmy nigdy wartości morza w życiu naszem państwowem. W walkach o Pomorze chodziło nam o ziemię, nie o morze. Miarką i łokciem brzydzono się u nas, nie bardzo wierząc w kupiecką uczciwość, o handlu zamorskim nikt nie myślał, chociaż dobry Pan Bóg oparł Polskę o dwa morza — Bałtyckie i Czarne. Bliższe nam i rodzime było morze Bałtyckie, a że i niebezpieczeństwo stamtąd był większe, wcześniej pomyślano o flocie wojennej, niż handlowej. Zygmunt August, Stefan Batory, Zygmunt III, Władysław IV próbowali budować flotę wojenną dla obrony granic, ale siła ciążenia państwowego, znajdująca oparcie w naszem zamiłowaniu do pracy rolniczej, pchała nas na Wschód, ku pustyniom nad Dnieprem, Bohem i Dniestrem. Wszystkie trzy rzeki wlewały się do morza Czarnego. Białogród, dzisiejszy Akerman, jako miasto, już do Rumunje należące, był już za Kaźmierza Jagiellończyka portem polskim — straciliśmy go na rzecz Turcji, a potem Rosji. I tak dzieje nasze zostały zawieszone między dwoma

---

70

DR. ANTONI MARCZYŃSKI.

WYSPA NIEZNANA.

Film fantastyczno-egzotyczny w 3 częściach.

Część druga.

MŚCICIELKA.

(Ciąg dalszy).

— W księdze siódmej powiedziano jest o niewiastach w świętą noc bogini:

„Skoro księżyc wypłynie z poza chmur zasłony,
wówczas wszystkie kapłanki, dziewice i żony
wszystkie i bez wyjątku, stać mają w szeregiem,
nad jeziora świętego południowym brzegiem,
na łące graniczącej z leśnem uroczyskiem.
Tam będą starcy, młodzież, kapłani, rycerze,
z których to każden sobie niewiastę wybierze
by uczcić z nią boginię miłości, miłosnym uściskiem“

— A co? — przerwał Hans... „Wszystkie bez wyjątku!‘ Powiedz teraz mądry Sycheusie. co czeka oporną.

Syn Hannibalowy spojrzał na królowę czekając aprobaty. A gdy Othe przyzwoliła, tak skandował dalej:

„Gdyby która w noc ową tam się nie stawiła lub gdyby komukolwiek wzbraniała pieszczoty,
do drzewa przywiązana za swych włosów sploty
ma stać cztery noce tam, gdzie „Straszna Mogiła“,
otoczona drzew kępą, panuje nad jarem“.

— Brrr! — wstrząsnęły się niewiasty w pobliżu stojące, bowiem „Straszną Mogiłą“ nazywano stare cmentarzysko, gdzie przed wiekami chowano zmarłych, od wielkiej zarazy, jaka się w on czas szerzyła straszliwie na wyspie i pochłonęła prawie połowę ludności. Znano ten jar jedynie z opowieści dziadów, pradziadów, z bajań odważnych łowców, gdyż nikt się nie ośmielił doń zapuścić. Z wysokich brzegów rozległego wąwozu widać było tylko sterty zbielałych kości, wśród których wałęsały się stada hyjen i szakali. Głupie zwierzęta nie mogły tam znaleźć pożywienia, (gdyż ciała zgniły przed wiekami), ale miały ciszę i azyl przed myśliwymi. Zresztą być może, że posępny widok czaszek, piszczeli, szkieletów sprawiał przyjemność pożeraczom padliny, bo roiły się w parowie gęsto i stamtąd urządzały wyprawy.

Nic więc dziwnego, że samo wspomnienie niesamowitego miejsca wywołało dreszcze wśród strachliwych niewiast tyreńskich, które też skwapliwie baczyły by nie wejść w kolizję z surowem prawem i na srogą karę nie zasłużyć. Poza tem nietylko bojaźń przed ową karą, ale przedewszystkiem przyrodzona gorącość krwi prapraprawnuczek, znanych z rozwiązłości Kartaginek sprawiła, że od wieków nie zaszła potrzeba wiązania „Za włosów sploty“ do drzewa, u stóp „Strasznej Mogiły“. Przynajmniej nic o takim wypadku rzekniki tyreńskie nie wspominały.

Toteż skoro najwyższy sędzia oddeklamował wyuczone na pamięć cytaty, Hans potoczył dokoła tryumfującym wzrokiem.

— Przegrałeś Henryku. Jeżeli chcesz swą żonę ocaleć od zguby, to spiesz, by zdążyła tutaj, nim się księżyc ukaże.

— Nie zdąży — mruknął Sucheus, obserwując uważnie kierunek słabego wiatru, który chmurki po niebie przesuwał.

Lecz Othe przewidziała dawno wystąpienie Hansa i zawczasu poleciła Sycheusowi, aby gruntownie przestudjował odnośne ustawy. Widząc rozpaczliwe błyski w oczach Henryka, którego darzyła życzliwością, odezwała się niespodzianie:

— Są atoli przyczyny, które zwalniają niektóre niewiasty od obowiązku uczestnictwa w obrzędach świętej nocy. Niechże nam nasz sędzia najwyższy wygłosi dalsze wiersze ksiąg kapłańskich.

Sycheus tylko na to czekał. Rąbiąc twarde słowo wyuczone, mówił:

„Lecz niewiasty brzemienne ponad miesiąc trzeci,
matki które zrodziły najmniej troje dzieci
w święte noce Aszery mogą zostać w mieście,
przysługuje też chorej bezkarność niewieście“.

— Więc słuszność po mojej stronie, bo Eli jest chora. Tak. Święte prawa pozwalają kobietom chorym w domu pozostawać, bezkarnie, — wołał Henryk, uradowany z takiego obrotu rzeczy. Domyślił się też natychmiast, że Othe zawdzięcza wybrnięcie z trudnej sytuacji i posłał jej dziękczynne spojrzenie.

Piegowaty marynarz wyceedził powoli, z naciskiem, mrużąc oczy w sposób prowokująco złośliwy:

— Skoro Eli jest rzeczywiście chora, to jest zwolniona od obowiązku uczestniczenia w dzisiejszych uroczystościach. Pytanie tylko, co należy przez chorobę rozumieć.

Królowa pospieszyła z odpwiedzią:

— Chorym jest ten, co nie opuszcza domu.

— I łoża — dorzucił Niemiec.

Henryk przystał na obie definicje.

— Niech i tak będzie. Moja małżonka leży od kilku dni w łóżku.

— Ha, jeśli tak, to przegrałem i uważam spór za ukończony. Puście, koledzy, Henryka, a tobie królowo dzięki składam za mądry wyrok i pouczenie.

Mówiąc to, skłonił się Hans przed Othe z przesadną uprzejmością i odsunął się na bok. Szybko wmieszał się w tłum co najgęstszy i odszukał Grollmanna, oraz drugiego towarzysza, nazwiskiem Wiese. Temu ostatniemu zaczął coś długo przedkładać i szeptać do ucha, aż rzekł w końcu półgłosem:

(C. d. n.).

morzami; na dawnych szerokich pobrzeżach morskich nie pozostało ani piędzi ziemi polskiej. Dopiero skrawek wydzielono dla odbudowanej Polski nad Bałtykiem. Doświadczenie dziejowe nauczyło nas cenić morze dopiero w tenczas, gdyśmy je utracili. Wypartym z żyznych stepów, gdzie się zmarnowała trzywiekowa praca nasza, pozostały nam jednak dwie rzeki, które nas łączą, acz nie bezpośrednio, z morzem — Wisła i Dniestr. Dla środkowej i północnej połaci państwa łącznikiem z morzem jest Wisła, dla południowo-wschodniej Dniestr.

Dziś jeszcze cała uwaga nasza jest zwrócona na północ, a stworzenie i uregulowanie naszej komunikacji ze światem zapomocą morza.

Ze świadomości potrzeby zbliżenia się do morza zrodziła się myśl stworzenia własnego portu i rozbudowy Gdyni, która Niemców i Gdańszczanów tak bardzo kole w oczy. Na budowę portu w Gdyni poczynają Niemcy zapatrywać się spokojniej i poważniej ze względu na dogodne warunki położenia. Doskonałe położenie geograficzne Gdyni — ochrona przed wiatrami, głębokość 8 do 10 metrów wody, długość linji, nadającej się do rozbudowy, pozwoli jej z czasem stać się jednym z pierwszorzędnych portów nad Bałtykiem co grozi z jednej strony Szczecinowi, z drugiej Gdańskowi.

Ruch handlowy w Gdyni powiększa się z nadzwyczajną szybkością, pomimo nie wykończonych jeszcze robót portowych, a łatwy dostęp od strony morza jest także nie małą zachętą do zawijania do portu gdyńskiego statków cudzoziemskich. W ciągu miesiąca czerwca r. b. opuściło Gdynię 114 statków z ogólnym ładunkiem około 200.000 ton, gdy w tym samym czasie w roku 1927 ładunek eksportowy wynosił około 68.000 ton Jest wszelka pewność, że w miarę posuwania się rozbudowy portu, ruch okrętowy w Gdyni zwiększy się.

Porty czarnomorskie, jako własność, są dla nas stracone, ale w interesie Rumunji, Polski, Węgier i Czechosłowacji leży konieczność stworzenia stałej komunikacji za pośrednictwem Dniestru. Rząd polski a następnie austrjacki przekonał się, że od Halicza aż do Białogrodu - Akermanu Dniestr jest spławny, nawet pomimo zaporowej grzędy koło Jampola. Po usunięciu tych zapór komunikacja byłaby łatwa i pożyteczna między wspomnianymi państwami a Rosją i bliskim Wschodem. Utworzony wielki port w Haliczu przyczyniłby się do ożywienia ruchu handlowego w całej prawie Małopolsce wschodniej.

W ten sposób, jeżeli nie całkowicie, to częściowo przynajmniej naprawiłyby się błędy przeszłości, jako powrót do morza w zmienionych już bardzo warunkach.

Podwyżka świadczeń ubezpieczonych.

Znacznie zwiększone renty inwalidzkie, starcze i wdowie.

Od 1-go sierpnia ubezpieczeni pracownicy umysłowi na terenie Małopolski uzyskali znaczną podwyżkę świadczeń.

Renty inwalidzkie i starcze niemal się podwoiły, renty zaś wdowie są wypłacane w wysokości zwiększonej 2 i pół razy.

Zwiększenie świadczeń spowodowane jest ukończeniem obliczeń asekuracyjnych, dokonanych wskutek rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej, które podniosło od 1 stycznia b. r. świadczenia ubezpieczeniowe dla pracowników umysłowych.

Ponieważ od 1-go stycznia ubezpieczeni otrzymali świadczenia tylko o 50 procent większe, przeto obecnie prócz pełnej podwyżki otrzymują jednorazowe wyrównanie wstecz, co przeciętnie stanowi po paręset zł. na osobę.

Podobną podwyżkę świadczeń otrzymają ubezpieczeni wkrótce i w pozostałych dzielnicach.

Rozporządzenie p. Prezydenta obniżyło stawki ubezpieczeniowe od płac: w Małopolsce z 12 na 8 procentów, zaś na ubezpieczenie na wypadek braku pracy z 2 i pół na 2 proc.

Rozwój spożycia w Polsce.

Wzrost siły nabywczej w ostatnich dwóch latach.

Rozwój spożycia w Polsce postępuje z szybkością budzącą najlepsze nadzieje na przyszłość.

Według danych Ministerstwa Przemysłu i Handlu spożycie to w ostatnich dwóch latach przedstawiało się w tonnach, jak następuje:

	1926	1927
Węgiel	17,642.000	22,194.000
Ruda żelazna	437.458	1,036.211
Surówka żelazna	315.777	612.377
Wyroby walcow.	550.799	843.609
Sól	326.780	359.655
Sole potasowe	240.246	337.055
Nafta	135.556	149.375
Benzyna	32.883	50.465
Gazolina	15.714	25.233

Pierwsze miesiące b. r. w szeregu objawów wykazały dalszy wzrost spożycia wewnętrznego. Cofanie się eksportu, przy jednoczesnem dobrem spożyciu węgla i zmniejszaniu się bezrobotnych wykazuje, że przemysł nasz pracuje wytężenie dla zaspokojenia zapotrzebowania wewnętrznego.

Ten sam wpływ wywiera napływ kapitałów zagranicznych. Obcy kapitalista nie lokuje swych pieniędzy po to, aby w ten sposób przyczyniać się do zmniejszenia produkcji własnego kraju, tylko w tym celu, aby ją powiększyć. Z tej przyczyny kapitały zagraniczne chcą u nas wzrostu konsumcji, a nie produkcji. Popierają one chętnie np. inwestycje miejskie, nierentowne z punktu widzenia ogólnej gospodarki.

Jak zrobić karjerę?

SPRZEDAWACZKA, KTÓRA CHCE ZOSTAĆ DIVĄ OPERETKOWĄ LUB AKTORKĄ FILMOWĄ. — W KOSTJUMIE EWY NA ULICY. — ZAALARMOWANA POLICJA, KTÓRA CHCE NAKRYĆ BANDĘ PRZEMYTNIKÓW. — EPILOG W CELI WIĘZIENNEJ.

(?) Była sprzedawaczką w pewnym domu towarowym w Londynie. Pięknie zbudowana, o rysach twarzy fotogenicznych, młoda (liczy dopiero lat 22) zapragnęła miss Katarina Ebbeth zostać divą operetkową, lub aktorką filmową.

Uczyła się rok cały u profesora śpiewu, który zapewniał ją, że ma głos w sam raz do operetki. Lecz, gdy przedstawiła się reżyserowi i nastąpiła próba, przekonała się, że musi zrezygnować z karjery śpiewaczki.

Pozostała nadzieja, że ją zaangażują do filmu.

Powiedziano jej:

— Musi pani coś takiego uczynić, aby cały Londyn dowiedział się o pani, wtedy zaangażują panią.

Miss Ebbeth długo dniem i nocą przemyśliwała nad tem, coby uczynić dla wywołania sensacji. Wreszcie pewnego południa, gdy słońce świeciło cudnie i był wielki upał wsiadła do taksówki odziana tylko w płaszcz jedwabny. Szoferowi podała adres placu głównego w pierwszej dzielnicy. Tam kazała zatrzymać auto. I wtedy zrzuciwszy płaszcz ukazała się na placu w kostjumie Ewy.

Sensacja była niemała.

W promieniu kilkunastu metrów zatrzymał się nagle ruch uliczny: stanęły tramwaje, autobusy, auta, bo zbiegowisko przechodniów rosło z sekundy na sekundę. Miss Ebbeth opuściła auto i stanęła pośrodku tłumu.

Nadbiegli z wszystkich stron policjanci, rozprószyli tłum i rozkazali miss Ebbeth, by okryła się płaszczem i wsiadła do auta.

Tak pojechała w asystencji policmenów na inspekcję policji.

Rezultat?

Wszystkie gazety londyńskie podały nazajutrz podobiznę miss Ebbeth, poświęcono tej sensacji całą szpaltę druku. Przez dwadzieścia cztery godzin nazwisko jej było na ustach setek tysięcy osób.

Teraz zdawało się byłej sprzedawaczce, że napewno zrobi karjerę, że wszystkie koncerny filmowe w Anglji, ubiegać się zaczną o nią. A kto wie, może zgłosi się także jakiś miljarder amerykański, by ofiarować jej opiekę i miljony.

Nic z tego. Po upływie paru dni zapomniano o skandalu i miss Ebbeth daremnie czekała tydzień, dwa, miesiąc, wreszcie postanowiła coś takiego uczynić, coby poruszyło cały Londyn.

I oto kiedy już na policji zapomniano o miss Ebbeth, zjawiła się tam, żądając widzenia się z zastępcą dyrektora. Ważne odkrycie o przemytnikach kokainy.

Dyrektorowi policji opowiedziała taką historję.

Przed kilku dniami poznała pewnego pana, który jest naczelnikiem bandy przemycającej z Marsylji do Anglji kokainę, morfinę i heroin. Przemytnicy dysponują własnym europlanem i łodzią podwodną.

Na policji uwierzono tej historyjce i obiecano miss Ebbeth nagrodę, jeśli dzięki jej wskazówkom uda się nakryć przemytników.

Miss Ebbeth podała potem dokładnie miejsce i czas dla obławy.

Zmobilizowano trzystu detektywów, rozciągnięto straże nad całem wybrzeżem. Spuszczono na wody uzbrojony torpedowiec. Przygotowano się do ostrej walki i czekano.

Czekano 24 godzin, potem 48 godzin. Z łodzi podwodnej ani śladu.

Teraz dopiero władzom przyszła na myśl że cała ta historja o bandzie przemytników jest zmyśloną.

Miss Ebbeth uwięziono. W celi aresztanckiej przemyśliwa ona teraz nad dalszą swoją karjera.

Dlaczego odmówiono dodatku dziennie płatnym kolejowcom?

Jak wiadomo Sejm po długich debatach nad budżetem uchwalił wreszcie 15 proc. dodatek dla pracowników państwowych, płatny od lipca b. r. M. i. wypłacono go i pracownikom kolejowym, lecz pominięto przytem niestałych robotników, opłacanych wedle t. zw. cen sezonowych.

Niewiadomo, jakie powody skłoniły Min. Komunikacji do pominięcia tej kategorji pracowników. Skoro dotychczas wypłacane zasiłki obejmowały także i kolejowców niestałych, to i ów dodatek powinien im być przyznany, bo „dniówki“ tych pracowników są ich uposażeniem, a nie jakąś gratyfikacją.

Zamierzona regulacja płac wypływa z niekwestjowanego przez Sejm i Rząd poglądu, że obecne płace wszystkich przez Rząd

Co może spożyć w roku dorosły człowiek?

Rycina nasza przedstawia pokaz różnych artykułów żywności, które może spożyć dorosły człowiek w ciągu roku. Pokaz ten urządzono na jednej z wystaw w Berlinie. Przy średniej pracy i zużyciu energji codziennej o 3.100 kalorji i rozumnym układzie kosztów zużywa dorosły człowiek w ciągu roku 15 klg. ryby i mięsa, 4·5 kg. sera, 200 kg. zboża, 125 litrów mleka, 231 kg. jarzyn, 25·5 kg. cukru, 180 sztuk jaj, 18·5 kg, masła i tłuszczu 55 kg. owoców strączkowych, 110 kg. ziemniaków, 100 kg. owoców 2·5 kg. soli i 700 l. wody.

płatnych pracowników są niewystarczające, a zatem — aż do definitywnego ich uregulowania — muszą być uzupełniane doraźnie zapomocą dodatków. Oczywiste przytem jest, że jeśli niewystarczającemi nazwać należy płace pracowników etatowych i stałodziennych, to tembardziej są niemi uposażenia niestałych, zwłaszcza, że nieraz praktykuje się np. przyjmowanie zamiast jednego robotnika — dwóch, każdego za połowę przewidzianej dniówki. Dlatego też nawet powiększenie tych płac o 15 proc. nie stworzyłoby koniecznego minimum egzystencji, a obcięcie owych minimalnych dodatków jest wprost rażącem pokrzywdzeniem.

Ponieważ więc zarządzenia powyższe należy uważać za wydane wbrew intencjom uchwały sejmowej, spodziewamy się, że naczelne władze kolejowe pokrzywdzenie to usuną.

Rak — chorobą infekcyjną!

Wyniki długoletnich eksperymentów niemieckiego uczonego.

(?) Dr. Rudolf Lieske ogłosił ubiegłych dni w jednem z berlińskich pism medycznych dłuższy artykuł, w którym zdaje sprawę ze swych badań nad identycznością **raka roślinnego z rakiem ludzkim i zwierzęcym.** Dowodzi tego, zdaniem niemieckiego uczonego fakt, że udało mu się zdobyć z raka roślinnego bakcyle rakowe, które przeszczepione u myszy wywołały rakowate nowotwory; naodwrót zdobył „kultury“ rakowate ze zwierząt, które u roślin wywołały znów chorobę raka.

Bakcyl rakowy, wynaleziony przez dr. Rudolfa Lieskego, znajduje się jako rozpowszechniony organizm w całej naturze i morze w warunkach bliżej jeszcze nieznanych, wywołać zachorzenie.

Dr. Lieske określa raka jako typowo infekcyjną chorobę i oświadcza, że teorja, określająca raka jako chorobę wynikłą ze złej przemiany materji, lub skutkiem zewnętrznego podrażnienia nie wytrzymuje krytyki, a nawet uważana być może jako przedyskutowana. Tłumaczyć sobie w ten stary sposób przenośny charakter raka jest z gruntu fałszywe dodaje niemiecki uczony.

DESORAT
BEZWONNY I NIEPLAMIĄCY PŁYN
ZAPOBIEGA POCENIU SIĘ
Działaniem przewyższa wszystkie istniejące preparaty. 2994

Olbrzymi pożar.

Jarosław, w sierpniu.

Wasyl Kowal, 6-letni syn Oleksy, gospodarza w Karapytach, pow. Jarosław, bawiąc się zapałkami w szopie, w której znajdowało się sporo łatwo zapalnego materjału, spowodował pożar, który z braku wody przy znacznej posusze mógł przy-

SIGMA.

Ostatni monarcha.

(Ciąg dalszy)

Z początku w kołach dworskich mówiono wiele o córce paladyna węgierskiego Józefa arcyksiężnie Elżbiecie, młodej 23-letniej wdowie po wcześnie odumarłym arcyksięciu Ferdynandzie z młodszej linji Esteńskiej, Elżbietka była, co się zowie, słodką wdówką, ładna, wykształcona, wesoła, miła, wcześnie zaprzyjaźniła się z Franciszkiem Józefem tworząc z nim parę wesoło i zgodnie nieraz dokazującą. Wszyscy na dworze rozumieli, że wystarszy, aby czyjaś powołana ręka pchnęła tylko młodego cesarza w stronę Elżbiety, a małżeństwo tych dwojga prędko i szczęśliwie dojdzie do skutku. Ale ta właśnie powołana ręka pchnęła młodego cesarza w przeciwną stronę. Matka Zofja postanowiła, że syn ma się ożenić w jej rodzinie, starych Wittelsbachów i basta. Nikt więcej na ten temat nie mógł mieć nic do gadania. A najmniej już sam interesowany bezpośrednio.

Jedna z pięciu sióstr arcyksiężny Zofji — Ludwika była wydana za księcia Maksymiljana młodszej, nie panującej linji Wittelsbachów, któremu służył tytuł nie „Herzog von Bayern“ ale tylko „in Bayern“. I jakkolwiek ten przedstawiciel pośledniejszych Wittelsbachów był człowiekiem zamożniejszym niż sam król bawarski, dumna Ludwika całe życie czuła się pokrzywdzoną przez los, bo gdy trzy jej siostry były za królami, jedna nie miała wprawdzie korony na głowie, ale za to była matką najpotężniejszego cesarza, to ona jedna tylko musiała siedzieć na wielkim i bogatym ale cichym zamku pod Monachjum i wieść nudny żywot pospolitej księżniczki, która nigdy nawet kawałeczkiem siedzenia nie dotknie żadnego choćby mizernego tronu.

Zofja wiedziała o tem zmartwieniu swej siostry, ale jeżeli upatrzyła najstarszą jej córkę Helenę na żonę dla swego Franza, to uczyniła to z pewnością dla swego własnego wyrachowania dynastycznego a nie, aby ulżyć w strapieniu swej siostrze. Po prostu dumna i chciwa władzy kobieta chciała z góry zabezpieczyć się przed możliwym późniejszym wpływem młodej żony na cesarza i pragnęła wybrać na to stanowisko taką, o której byłaby pewną, że potrafi ją zawsze utrzymać w karbach. Według rachub Zofji nadawała się do tego najlepiej Helena jej siostrzenica, bardzo pobożna, nie nazbyt szpetna a cicha bardzo, potulna i skromna.

Rzecz całą ułożyły obie panie między sobą, tak, że gdy w sierpniu 1853 roku zjechano się w Ischlu to już z góry z tym postanowieniem, że tu młody cesarz zaręczy się z wskazaną mu panną Heleną. Jakoż 16-go sierpnia przybył do Ischlu także sam cesarz w doskonałym humorze na widok ulubionych miejsc swoich dziecinnych zabaw. Nazajutrz po jego przybyciu całe wysokie towarzystwo udało się do kościoła na mszę. Jakież było zdumienie zarówno członków rodziny jak dworaków, kiedy u wejścia do kościoła arcyksiężna Zofja z głębokim ukłonem zrobiła pierwszeństwo do wejścia przed sobą młodziutkiej szesnastoletniej Elżbiecie, która przyjechała tu była tylko jako mały nieliczący się jeszcze do niczego podlotek jedynie dla towarzystwa swej starszej siostry Heleny, przeznaczonej do noszenia korony habsburskiej. Wszyscy o tem wiedzieli i teraz, kiedy ujrzeli ten głęboki ukłon matki cesarskiej przed tym zakłopotanym i zaczerwienionym podlotkiem, nie mogli pojąć, co się to w ciągu dnia wczorajszego i wieczora stało, że ukłon ten otrzymała mała Elżbieta a nie Helena.

A stało się tymczasem, co następuje. Franciszek Józef po przybyciu do Ischlu wyszedł sobie do parku, w którym bawił się tak chętnie jako mały chłopak w żołnierzy, w zbójców i w co tam jeszcze. I gdy tak szedł sobie zatopiony w wspomnieniach swego niedawnego a tak już odległego rozkosznego dzieciństwa, kiedy to jeszcze wyroków śmierci nie potrzebował podpisywać ani wyjątkowo ani całemi serjami, nagle z zarośli wychyliła się zgrabniutka postać dziewczęca. W białej tiulowej sukience, z ogromnymi czarnymi warkoczami, zarzuconemi pospiesznie na plecy, z ciemno piwnemi oczyma, które wielkie i aksamitne spoglądały ciekawie na świat z poza długich rzęs, otoczona sforą psów gończych, wyglądała jak leśna boginka. Ujrzawszy nagle młodego człowieka, który szedł ku niej smukły i wysoki w białych spodniach, czerwonym marszałkowskim kabacie, lśniącym od złota, zawróciła w mgnieniu oka i znikła co prędzej w gęstwinie. Ale Franciszek Józef uderzony uroczością dziewczęcego zjawiska nie dał za wygraną, rychło ją odnalazł, zaraz zaś potem powziął postanowienie, że jeżeli się ożeni, to tylko z tą leśną boginką.

Wyobraźnia sentymentalnych Wiedeńczyków otoczyła ten epizod szeregiem ckliwych legend przeznaczonych dla cnotliwych panien i grzecznych kawalerów, którzy pragnęli także zostać przez całe życie wiernymi podanymi. Więc opowiadano sobie a później także pisano, jaką to była miłość od pierwszego wejrzenia, jak młodzi padli sobie w objęcia, jak młoda i przerażona zrazu Elżbietka pociągnięta urokiem złocistego cesarza złożyła rychło główkę na jego lśniącej piersi i nietylko przyjmowała lecz także chętnie oddawała całusy gorące i jak rosa poranna czyste. Ale to wszystko nie prawda, bo rzecz odbyła się całkiem inaczej, o wiele mniej sentymentalnie ale za to o wiele bardziej złowieszczo.

(C. d. n.).

brać wprost katastrofalne rozmiary. Mimo energicznej akcji ratunkowej, spłonęły doszczętnie wszelkie zabudowania, dom mieszkalny Oleksy Kowala. Pastwą ognia padły również budynki jego sąsiada Matwija Dąbrownego. W czasie akcji ratunkowej zdołano usunąć na czas z płonącego domu Oleksy Kowala jego obłożnie chorą matkę, która sama pozostawała z wnukiem w domu, podczas gdy wszyscy inni mieszkańcy zajęci byli pracą w polu. Prócz posterunku w Laszkach, akcją ratunkową skutecznie kierował miejscowy nadleśniczy p. Toepfer, mając do dyspozycji gminną sikawkę.

Ofiara zawodu.

Pomocnik rakarski pokąsany przez psa wściekłego.

(d) Tego roku od maja w zastraszający sposób szerzy się wścieklizna u psów we Lwowie i w gminach podmiejskich. W czerwcu klinika Akademji weterynaryjnej miała w leczeniu 18 psów, pokąsanych przez inne wściekłe psy, a liczba tych w miesiącu lipcu podwoiła się. Obecnie od trzech tygodni codziennie konstatuje się po dwa wypadki wścieklizny wśród lwowskich psów, co jest równocześnie groźnem dla ludzi.

Toteż całkiem słusznie Magistrat zaostrzył przymus kagańcowy dla psów, zarządzając, by psy, jawiące się na ulicach, nietylko były zaopatrzone w przepisane kagańce druciane, ale także prowadzone na linewkach, co ma zapobiec stykaniu się psa z innymi, a przedewszystkiem z psami bezdomnymi lub zarażonymi.

Zarazem miejscy pomocnicy rakarscy ze zdwojoną energją wyłapują psy wściekłe i błąkające się po ulicach bez kagańców, oraz bez opieki właścicieli. Czynność tę przeprowadzają także w gminach podmiejskich. Niestety mieszkańcy często pomocnikom rakarskim przeszkadzają w spełnianiu ich służby, stawiając nawet opór czynny. Minionej soboty podobny fakt miał też miejsce na Bogdanówce za rogatką Gródecką w chwili, gdy pomocnik rakarski Roman Chochuł usiłował tam ująć wściekłego psa.

Mimo wszelkich przeszkód Chochuł zdołał ująć tego psa aż w Lewandówce, w czasie czego jednak sam został dotkliwie pokąsany. Padł on zatem ofiarą swego zawodu. Chochuła przewieziono do powszechnego szpitala i poddano szczepieniu przeciw wściekliźnie, a następnie pozostawiono go pod obserwacją.

Kradzieże i aresztowania.

(d) Z mieszkania Michała Spólnika przy ul. Bartosza Głowackiego 14, skradziono futro, wartości 450 zł.

Z wystawy sklepowej przy ul. Zimorowicza 17, skradziono damską bieliznę na szkodę N. Dembickiej, która poniosła szkodę na 726 zł. Jako silnie podejrzanego o tę kradzież policja aresztowała Stefana Mykietyszyna, rodem z Rząbienia, mieszkającego przy ul. Zimorowicza 17.

Wreszcie wczoraj policja aresztowała: Walentego Grzeckiego za kradzież naczynia ze strychu realności przy ul. Objazdowej 6, na szkodę Stefana Dreifacha; Leopolda Stańkowskiego za kradzież 5 młotków murarskich, dłuta i spodni z budowy przy ul. Dwernickiego 6; oraz Marję Bukryj za kradzież popełnioną na szkodę Garczyńskiej przy ul. Senatorskiej 6.

Tajemnicza zbrodnia.

Tłum chciał dokonać samosądu.

Na ul. Powązkowskiej w Warszawie mieści się kawiarnia zwana popularnie — „Kawiarnią Ciotki“.

Onegdaj w nocy około godz. 11 z kawiarni tej wyszło dwu podchmielonych mężczyzn. Gdy doszli do ul. Burakowskiej jeden z idących wyjął z kieszeni rewolwer i dał strzał.

Postrzelony padł na bruk, zalewając się krwią.

Sprawca zbrodni z rewolwerem w ręku rzucił się do ucieczki. Huk strzału zwabił na miejsce zbrodni tłum przechodniów. Podczas gdy jedni ludzie zajęli się ratowaniem rannego, drudzy rzucili się w pogoń za uciekającym. Rzucano za nim laskami, kamieniami itp.

W pewnej chwili do pościgu przyłączył się wywiadowca urzędu śledczego Władysław Górski i on też zdołał ująć uciekającego.

Tłum, który dopadł wywiadowcę i zatrzymanego, usiłował dokonać samosądu. Na głowę zatrzymanego spadły laski. — Wśród ogólnego zamętu wywiadowcę także parokrotnie uderzono kijem w głowę. Dopiero przy pomocy nadbiegłych policjantów udało się wyrwać sprawcę strzałów z rąk tłumu.

Wówczas jednak stała się rzecz niezwykła. Nienawiść tłumu zwróciła się przeciw policji. Z okrzykiem „Rozbroić policję!“ rzucono się na wywiadowcę i posterunkowych.

Dopiero kilka strzałów w powietrze utorowało drogę policjantom i aresztowanemu do taksówki. Zatrzymanego sprawcę strzałów osadzono w 5 komisarjacie. Odmawia on wszelkich wyjaśnień, udając pijanego. Zdołano tylko ustalić, iż jest to Kazimierz Edward Taniewicz (Okopowa l. 41). Broni przy nim nie znaleziono. Natomiast z bocznej kieszeni wyjęto mu pustą pochewkę od rewolweru małego kalibru.

Rannego osobnika Pogotowie przewiozło do szpitala Dz. Jezus. Odniósł on ciężką ranę postrzałową czaszki. Jest to młody, zaledwie 18-letni mężczyzna, starannie ubrany.

Dwa wypadki na budowach

(d) Wczoraj o godzinie dziesiątej rano zawezwano Pogotowie ratunkowe do wypadku na budowie kamienicy przy ulicy Potockiego u wylotu ul. Szymonowiczów. Tam z rusztowania spadł Antoni Kokułka, robotnik murarski, liczący 28 lat, rodem z Czerlan. Kokułka, obładowany materjałem budowlanym, z własnej nieostrożności stracił równowagę i runął na dół z wysokości prawie drugiego piętra. Doznał szeregu wewnętrznych obrażeń i potłuczenia. W stanie nieprzytomnym odwieziono go do powszechnego szpitala.

Następnie o godzinie 14 popołudniu do podobnego wypadku zawezwano Pogotowie ratunkowe na ulicę Asnyka 2. Tam również z rusztowania spadł murarz, który doznał załamania podstawy czaszki i wstrząsu mózgu. Nazwiska tego murarza nie zdołano narazie stwierdzić. W bardzo groźnym stanie życia odwieziono go również do szpitala.

Włamania we Lwowie.

(d) Nieznani sprawcy włamali się wczoraj do mieszkania Malwiny Guttman przy ul. Sykstuskiej 13, w którem na szkodę Sydonji Beren skradli biżuterję, srebrne nakrycie stołowe i garderobę, znacznej wartości.

Izak Mauer, zamieszkały przy ulicy Ossolińskich 19, zawiadomił policję, że do jego mieszkania dostali się włamywacze, którzy mu zabrali garderobę i inne drobne przedmioty, wartości 1800 zł.

Inni włamywacze dostali się do mieszkania Józefa Lisieckiego przy ul. Kętrzyńskiego 83, z którego zabrali tylko artykuły spożywcze, wartości 170 zł.

Następnie jeszcze wczoraj ofiarą włamywaczy padły mieszkania: Pauliny Poppesowej przy ul. Kochanowskiego 60, Marji Michalewiczowej przy ul. Słodowej 4 i Mentena przy ul. Domagaliczów 4. Z mieszkań tych złodzieje zabrali wiele różnej garderoby, broni i biżuterji, kilimy, oraz różne cenne przedmioty.

Najnowsze wieże wodne.

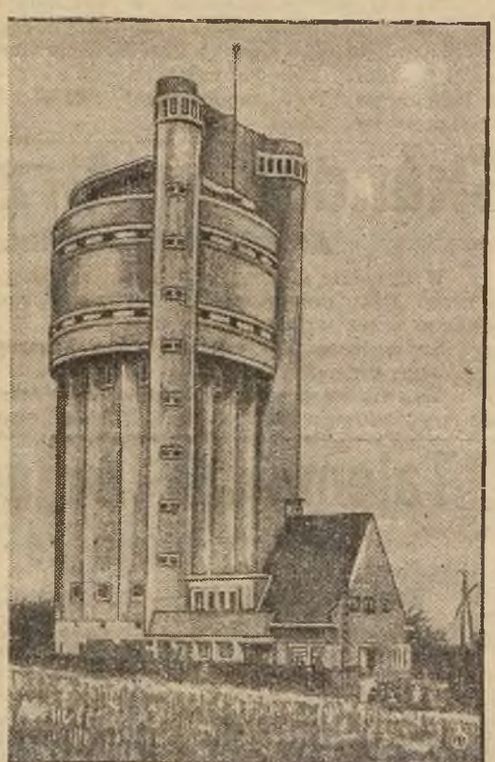

Wieże wodne nie były dotąd nigdy piękne i szpeciły krajobraz, ponieważ budowane były w monotonnym, prostym stylu. Dopiero obecnie zaczęto budować wieże wodne w stylu, zastosowanym do krajobrazu. Nowe wieże wodne posiadają prócz mieszkań i biur, również ubikacje dla władz, a w jednej z wież, wybudowanych w Niemczech, mieści się nawet ratusz. — Rycina nasza przedstawia piękną wieżę wodną, zbudowaną przez pewnego holenderskiego architektę i zastosowaną do holenderskiego krajobrazu.

7530

Nowoczesny Harpagon.

Chciał zabrać pieniądze do trumny.

Czując zbliżającą się śmierć, niejaki Fr. Vergne, stały mieszkaniec przytułku dla ubogich w Murat we Francji, postanowił zabrać ze sobą w lepszy świat posiadane pieniądze. Nie była to mała suma. Nikt z otoczenia skąpca nie domyślał sie nawet, że Vergne jest posiadaczem fortuny, wynoszącej z górą półtora miljona franków.

Po pogrzebie starca rodzina zmarłego zaczęła nachodzić władze sądowe i policyjne, przekonywując je, że zmarły musiał posiadać większe pieniądze, których wszakże w jego skromnej izdebce nie znaleziono. Ustawiczne zabiegi krewnych osiągnęły wreszcie skutek.

W obecności notarjusza otworzono trumnę, aby przeszukać ubranie zmarłego skąpca. I wówczas znaleziono w kieszeni, zaszytej po wewnętrznej stronie koszuli, duży pakiet, pełen banknotów, które nowoczesny Harpagon chciał. widocznie, ponieść do grobu, na tamten świat.

Vergne pozostawił dziewięcioro dzieci, które żyły w bardzo przykrych warunkach, graniczących z nędzą.

Dziś są to ludzie zamożni i mają czas rozmyślać nad dziwactwami swego ojca, który uważał widocznie złotego cielca za rzecz najbardziej istotną na tym i tamtym świecie.

Ukrzyżowany artysta.

Chciał na siebie zwrócić uwagę!

W Berlinie wydarzył się onegdaj niezwykły wypadek:

W pociągu podmiejskim w przedziale 3-ej klasy znaleziono mężczyznę przybitego gwoździami do drewnianego krzyża. Zanim nadeszli urzędnicy kolejowi celem zdjęcia z krzyża tego niezwykłego „męczennika“, zdołał on się sam wyswobodzić.

Jest to Reinhold Ulmer, 37-letni artysta, który pozostając przez dłuższy czas bez zajęcia, chciał w ten sposób zwrócić uwagę na siebie.

Ulmera przewieziono do punktu opatrunkowego, gdzie dokonano desynfekcji ran i nałożono opatrunek, a następnie odwieziono do domu.

Skandal w Urzędzie śledczym.

Aresztowanie wywiadowców za łapownictwo.

W urzędzie śledczym w Grodnie wykryto przed kilku dniami wielkie nadużycia, popełnione przez wywiadowców urzędu.

Stwierdzono łapownictwo i cały szereg wymuszeń pieniężnych.

W związku z tem są aresztowani: starszy wywiadowca Suchodolski Mikołaj oraz wywiadowcy: Dobrzański Antoni i Łukaszyk Franciszek.

Sekretarz Urzędu Gimmer Stanisław popełnił w związku z temi nadużyciami samobójstwo.

Śledztwo prowadzi nadkom. Szafrański z województwa.

Tajemnicza zagadka trupa kobiety,

wyłowionego ze Sanu, rozwiązana.

Zamordowali ją -- po zgwałceniu dwaj zwyrodniali bracia.

Nasz korespondent przemyski donosi:

Z Sanu zostały niedawno wyłowione zwłoki młodej dziewczyny. Identyczności trupa nie można było na razie stwierdzić. Natomiast ustalono, że śmierć tajemniczej denatki nastąpiła **wskutek wielkich ran na głowie, zadanych siekierą.**

Po żmudnem śledztwie, przeprowadzonem z wzorową drobiazgliwością i ścisłością przez kom. Olenkiewicza i szefa Wydziału śledczego, agnoskowano w topielcu 24-letnią **Katarzynę Muzykę.**

W związku zaś z wynikiem dochodzeń zostali jako sprawcy ohydnego morderstwa aresztowani bracia **Iwan i Michał Gawanowie.** Obaj oni dłuższy czas systematycznie prześladowali Muzykównę swojemi zalecankami miłosnemi, poczem zwabiwszy ją na dłuższy spacer nad brzeg Sanu, przypuścili do niej szturm, aby ją uczynić sobie powolną. Zaatakowana Muzykówna jednak stawiała zrazu opór, broniąc się z całych sił. Gawanowie nie dali wszakże za wygraną: dopuścili się zgwałcenia poczem zadawszy kilka ran siekierą w głowę wrzucili nieprzytomną do rzeki, gdzie znalazła śmierć.

Sprawcy tej ohydnej zbrodni, istne bestje w ludzkiem ciele, staną wkrótce przed kratkami sądowymi.

Ofiara kąpieli.

Jarosław, w sierpniu.

Stanisław Flaszka, lat 23, z gminy Majdan Sieniawski, pow. Jarosław, w czasie kąpieli utopił się w stawie. Jak zbadano, przyczyną utonięcia były kurcze, które nagle chwyciły nieszczęśliwego po wkroczeniu do wody. Zwłoki wydobyto i pochowano na miejscowym cmentarzu.

Awans 128 urzędników cywilnych

w biurach wojskowych.

Oczekiwane od dłuższego czasu awanse urzędników cywilnych, zatrudnionych w biurach wojskowych, ogłoszone zostały onegdaj.

Obejmują one 128 osób nietylko M. S. Wojsk.. ale i z poszczególnych DOK. w całym kraju.

Z najniższej kategorji urzędniczej 12-tej do 11-tej awansowały 2 osoby, z 11-tej do 10-tej 18 osób, z 10-tej do 9-tej — 51, z 9 do 8-ej — 35, z 8-ej do 7-ej — 17. Najwyższym stopniem osiągniętym w tych awansach, jest kategorja 6-ta, do której przechodzi 5 urzędników, w tem 2 inżynierów.

Wśród awansowanych jest także 50 osób kobiecych, dla których najwyżej osiągalnym stopniem służbowym jest kategorja 8-ma — otrzymało ją 11 kobiet.

Awans ten liczy się od 1 lipca wstecz.

NADESŁANE.

WULKANIZACJA
REGUMOWANIE OPON SAMOCHODOWYCH
Siły fachowe z Paryża
Inż. JOZEF ZIFF
Lwów, ul. Słoneczna 44. Tel. 47-53.
Kupuje się używane opony. 30679

Preparat do czyszczenia brudnych ścian i tapet
1 kg. wystarcza na 2 pokoje.
Skład tylko u
O. T. Wincklera Syn
Lwów RYNEK 28.
Telef. 19—96. 2999

Operator Dr. D. SASSOWER
powrócił i ordynuje jak zwykle
PRZY UL. KOŁŁĄTAJA L. 7. 31483

Podziękowanie.

JWPanu Dr. FRANCISZKOWI MELNEROWI, lekarzowi Kasy Chorych, urologowi, ul. Trybunalska l. 1, składam najserdeczniejsze podziękowanie za bezinteresowną, niezwykle troskliwą opiekę i wyleczenie mnie z ciężkiej choroby.

31663 **FILIP ENDERS.**

Smierć towarzysza znanej bandy Humieniuka w czasie libacji.

(Kap) Onegdaj w Zarzeczu koło Delatyna w restauracji został śmiertelnie ugodzony nożem w głowę Nykoła Melnyk vel Petrik, jeden z najważniejszych towarzyszy, osławionej bandy Humieniuka. Melnyk po dokonanej ostatnio większej kradzieży, urządził swoim towarzyszom libację, w czasie której między nim a wspólnikami doszło do ostrej sprzeczki przy rozdziale łupu. Ciężko rannego Melnyka przewieziono do szpitala w Kołomyi, gdzie dnia następnego zmarł. Za wspólnikami policja wszczęła energiczne poszukiwania.

Tranzyt polski przez Rumunję.

Prasa grecka podaje, że premjer rumuński p. Vintila Bratianu ma zamiar stworzyć w porcie Gałacu wolną strefę. Strefa ta ma być wykorzystana głównie **dla eksportu polskiego.** Ze względu na to, że towary polskie kieruje się obecnie przez Hamburg i Triest, co bardzo obciąża koszt transportu nowa droga dla polskiej ekspanzji na Bliski Wschód będzie miała doniosłe znaczenie. Grecja też jest zainteresowaną w tej sprawie, bo posiadając dużą marynarkę handlową, przyczyni się do rozwoju handlu polskiego na Bliskim Wschodzie.

Nieszczęśliwy wypadek w Rostoce.

(Kap.) W dniu onnedajszym w godzinach wiecz. zostało zaalarmowane Ratunkowe Pogotowie Tatrzańskie, że niżej Rostaki znajduje się ranny turysta, który uległ nieszczęśliwemu wypadkowi. Jak się później okazało był to niejaki Stanisław Cudzik robotnik, zajęty przy naprawie drogi do Morskiego Oka, który udał się do strumyka. by zagasić pragnienie. W drodze dostał t. zw. wielkiej choroby i spadł kilka metrów w dół, doznając poważnych obrażeń całego ciała. Nieszczęśliwego po udzieleniu pomocy odwieziono do szpitala klimatycznego w Zakopanem. Stan jego nie budzi poważnych obaw.

Echa Olimpjady.

Una z dyskiem, a ty z piskiem.

W sklepie przy Solnej w Warszawie podczas gorącej dyskusji sportowej, pan Samuel Rotmil spoliczkował pana Icka Rochmana.

Oburzony Rochman złapał sztabę żelazną i wyrżnął pana Rotmila w głowę tak potężnie, iż musiano wezwać felczera.

Przykry ten incydent jest w ścisłym związku z amsterdamską Olimpjadą, bowiem pan Rotmil „stawiał" na Konopacką, wygrał dolara, a pan Rochman nie chciał mu zapłacić, co każdego wyprowadziłoby z równowagi.

ODZNACZENIA DLA KOMENDANTÓW „KRASSINA" I „MAŁYGINA".

Warszawa, 7 sierpnia (AW). Rząd sowjecki odznaczył orderem „Czerwonego Sztandaru" komendantów łamaczy lodów „Krassina" i „Małygina" Czertkowa i Eggena, którzy kierowali akcją pomocy dla gen. Nobilego. Lotnik Czuchnowski, który — jak wiadomo — położył w tej mierze największe zasługi, jako nie komunista nie został odznaczony, lecz otrzyma wynagrodzenie pieniężne.

KONKURS.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Ministerstwo Komunikacji ogłosi za kilka dni konkurs na projekt budowy dworca głównego w Warszawie, który to konkurs wzbudzi niewątpliwie zainteresowanie wśród ogółu architektów polskich. W konkursie przewidziane będą 3 nagrody po 30.000 zł.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 8. sierpnia.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalne żądano za dolary efektywne zł. 8.88½.

Marsz szlakiem Kadrówki.

Jędrzejów, 7 sierpnia (Pat.) Pan Prezydent Rzpltej zapowiedział na jutro swój przyjazd do Kielc na zakończenie marszu szlakiem Kadrówki, aby osobiście pogratulować zwycięstwa pierwszym drużynom. Jest to dowodem wielkiego znaczenia, jakie przywiązuje Głowa Państwa do zawodów marszow., stanowiących jedną z głównych podstaw przystąpienia wojskowego młodzieży.

Jędrzejów, 7 sierpnia (Pat.) O godz. 4-ej rano wyruszyło z Miechowa 59 zespołów marszowych, przyczem odmaszerowały w odwrotnej kolejności w kilkuminutowych odstępach. Jako pierwszy wyrnszył 21 p. p. (Warszawa). Pułk ten w szybkiem tempie wkrótce tak dalece oddalił się od pozostałych, że nawet jeden z czterech pułków nie mógł go dogonić. Również świetnie idzie 5 p. Legjonów, który wyruszył ostatni, a do Jędrzejowa wkroczył jako jeden z pierwszych. W porównaniu z dniem wczorajszym poprawił się 36 p. (Warszawa), 33 pp. z Łomży i 40 pp. ze Lwowa, trzymając się cały czas razem i razem przybywając do mety. Na czele Strzelców wybił się zespół z Lublina, a za nim Lwowa, Warszawy (śródmieście), za nimi dopiero z Grodna, Limanowy, Piotrkowa, Łodzi, Przemyśla, Warszawy - Powązki itd. Ogólny entuzjazm wzbudził 8 pp. Legjonów, którego dowódca zwichnął sobie wczoraj nogę. Zespół jednak marszu nie przerwał, niosąc swego oficera. Podziwiać należy wytrzymałość i formę zespołu, który nie traci tempa. Na odcinku Miechów — Jędrzejów przybył pierwszy 21 pp. (Warszawa), w czasie 4 godz. 19 min. 15 sek., drugi 5 pp. Leg. (4 godz. 30 min. 36 sek.), trzeci 49 pp. (Kołomyja) 4 godz. 31 min. 41 sek., czwarty 30 pp. (Łomża) 4 godz. 31 min. 35 sek., piąty 40 pp. (Lwów) 4 godz. 32 min. 11 sek. itd. Ogółem ukończyło marsz 53 zespołów.

Jędrzejów, 7 sierpnia (Pat.) Pan Marszałek Piłsudski wysłał wczoraj do uczestników startu depeszę następującej treści: „Uczestnikom tradacyjnego marszu kompanji kadrowej w pamiętną rocznicę wskrzeszonej po 50 latach sławy bojowej oręża polskiego ślę najserdeczniejsze życzenia spełnienia ich zamierzeń".

Przed zjazdem wileńskim.

Wilno. 7. sierpnia. (AW) Ustalono ostatecznie porządek Zjazdu Legjonistów w Wilnie. Zapowiada się on imponująco. Uroczystości połączone ze Zjazdem rozpoczną się w sobotę wieczorem. Całe miasto będzie iluminowane, przez ulice będą przeciągały orkiestry. W niedzielę o godz. 8'10 przybędzie do Wilna marszałek Piłsudski, witany na dworcu przez przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych. O godz. 10 odbędzie się nabożeństwo w Katedrze, a potem poświęcenie sztandaru wileńskiego oddziału Związku Legjonistów, dokonane przez ks. biskupa Bandurskiego. Następnie uformuje się pochód, który uda się na górę Zamkową i na płycie Nieznanego Żołnierza złożony będzie wieniec. Przed salą Rady miejskiej, gdzie o godz. 12'30 odbędzie się Akademja, pochód rozwiąże się. W czasie Akademji generał Rydz-Śmigły wygłosi przemówienie. O godz. 15 w ogrodzie Bernardynów wydany będzie obiad dla uczestników Zjazdu. O godz. 17'45 w sali „Reduty" na Pohulance marsz. Piłsudski wygłosi odczyt. O 21 wojewoda wileński wydaje w salach pałacu i ogrodzie obiad dla Legjonistów. Zespół „Reduty" odegra na dziedzińcu 1 akt „Sułkowskiego", poczem zespół teatralny i dywizji legjonów odegra sztukę „Legun w niebie". W przeddzień i w dniu Zjazdu w kinach wileńskich wyświetlany będzie film pt. „Szaleńcy" z cyklu „I. Brygada". Z okazji Zjazdu ukaże się broszura „Wilno i Legjony", w której opracowany będzie stosunek Legjonów do Wilna w okresie od r. 1914 do r. 1920. Nazajutrz dla uczestników Zjazdu zorganizowane będą wycieczki po mieście i okolicy.

Przygotowania lotników polsk.

do nowego lotu transatlantyckiego.

Warszawa, 7 sierpnia. Dzisiejsze „ABC" podaje, iż zwróciło się do komitetu organizacyjnego lotu transatlantyckiego kapitana Kowalczyka i do jego przedstawiciela p. Nowińskiego. Od p. Nowińskiego otrzymał dziennik następujące informacje:

Chcąc uniknąć niepotrzebnego rozgłosu komitet zachowywał dotychczas prace organizacyjne w tajemnicy. Dziś możemy już powiedzieć, **że prace przygotowawcze nad organizacją lotu są na ukończeniu. Aparat, na którym lotnicy polscy Klisz i kapitan Kowalczyk przygotowują się do lotu przez ocean, jest typu włoskiego. Zbudowany został w fabryce Caproni w Taliedo.** Zaopatrzony jest w dwa motory tandemowe systemu Jupiter po 600 koni każdy. Aparat jest tak zwaną amfibją, to znaczy **przystosowany jest do lotu zarówno nad lądem, jak i nad morzem. Montowanie motorów trwać będzie jeszcze trzy do czterech tygodni.**

Aparat został zakupiony za pieniądze amerykańskiej Polonji przez komitet, na którego czele stoi p. Adamkiewicz z Chicago. Oprócz pilotów Klisza i Kowalczyka lecieć ma jako pasażer jeden z wyższych oficerów polskich, względnie jeden z korespondentów pism zagranicznych.

Komitet drugiego lotu transatlantyckiego oświadcza w końcu, **że do chwili odlotu lotników nie będzie udzielał żadnych informacji. Być może, że lot odbędzie się jeszcze z końcem września br.**

Kubala i Idzikowski w Oporto.

Samolot francuski przewiezie ich do Paryża. — O ustalenie przyczyn katastrofy.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Idzikowski i Kubala, którzy mieli wczoraj rano wyjechać do Paryża, otrzymali rozkaz od attache wojskowego polskiego, by się zatrzymali, oczekując francuskiego samolotu, który przybędzie po nich na lotnisko Silvadoe. Na wiadomość o tem, gubernator w Oporto kazał lotnisko oświetlić i poczynić przygotowania na przyjecie tego samolotu.

Major Idzikowski skonstatował, że pole to nie nadaje się do lądowania i telefonował do Paryża, prosząc, by samolot wylądował na lotnisku w Alverca, w pobliżu Lizbony, gdzie on uda się tam razem z Kubalą.

O godzinie 12'30 lotnik Reginensi wystartował z Le Bourget, udając się, stosownie do życzenia lotników polskich, do Alverca. Na pokładzie samolotu przybyłego z Paryża znaj

dował się inżynier firmy, która wykonała samolot „Marszałek Piłsudski“ nazwiskiem Dietrich, który ma dokładnie zbadać motor samolotu Marszałek Piłsudski i zadecydować o jego transporcie do Paryża. W związku z tem lotnicy polscy wstrzymali odlot do Paryża i wrócili do Oporto, gdzie odbędą się 2-dniowe narady z inż. Dietrichem, celem ustalenia przyczyn katastrofy.

Nowy lot z Warszawy do Bagdadu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). W kołach lotniczych przygotowywany ma być w tajemnicy nowy lot z Warszawy do Bagdadu, względnie przez Kair do Warszawy. Nazwisko lotnika trzymane jest w tajemnicy.

Śnieg w Tatrach.

WARSZAWA (AW). Wczoraj nad ranem spadł w Tatrach śnieg. Okoliczne góry i Hala Gąsienicowa pokryte grubą warstwą śniegu.

Trzęsienie ziemi w Ameryce.

Zniszczenie 3 miast. — Wielka liczba zabitych.

Meksyk. 7. sierpnia. (AW) Silne trzęsienia ziemi, które rozpoczęły się w sobotę w Stanach Guerroro i Veracruz powtórzyły się w ciągu niedzieli i poniedziałku. Miasta Oaxaka oraz Pinotepa uległy daleko idącemu zniszczeniu. Miasto Huixtepec leży w gruzach. Na skutek przerwanej jeszcze dotąd komunikacji telegraficznej i telefonicznej trudno jest obliczyć rozmiary katastrofy. Sądząc z dotychczasowych doniesień liczba zabitych jest dosyć znaczna.

Straszna katastrofa kolejowa.

10 osób zabitych, 60 ciężko rannych.

Nowy Jork. (AW) Pod stacją Moumds w stanie Illinois, Am. półn., wydarzyła się straszna katastrofa kolejowa. Idący z Moumds pociąg pośpieszny o kilkaset metrów za stacją nagle wykoleił się i zderzył z idącym na drugim torze pociągiem osobowym. Pociąg pośpieszny uderzył w trzy wagony pociągu osobowego i rozbił je zupełnie. W rozbitych wagonach wybuchł pożar. Dotychczas wydobyto z pod gruzów 10 zabitych i 60 rannych. Przyczyną wykolejenia była wielka sztaba żelazanego, która oderwała się od pociągu idącego przedtem w kierunku przeciwnym.

Śmierć niebezpiecznego bandyty,

który zamordował policjanta.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Donosiliśmy niedawno o zamordowaniu pod Wawrem będącego w służbie policjanta.

Wczoraj w nocy w tej właśnie okolicy konny patrol policyjny natknął się na nieznanego, a wysoce podejrzanego mężczyznę, który mimo trzykrotnego wezwania, by się zatrzymał, uciekał przed patrolem. Oddano w stronę uciekającego kilka strzałów. Osobnik ugodzony padł trupem na miejscu, po zbadaniu identyczności trupa, okazało się, że jest to **bandyta Kibler**, właśnie ten sam, który niedawno zabił policjanta.

W obawie przed karą.

Ucieczka, schwytanie i samobójstwo żołnierza.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Z Łodzi donoszą o wstrząsającej tragedji, jaka rozegrała się w koszarach tamtejszego dywizjonu samochodowego.

Przed kilku tygodniami zdezerterował 22-letni żołnierz Pastwiński. Wysłane za nim listy gończe, schwytano go i skierowano sprawę do sądu. Pastwiński w obawie przed karą popełnił samobójstwo po powrocie do dywizjonu, wieszając się w jednym z pokoi koszarowych. Należy zaznaczyć, że Pastwiński został w ostatniej chwili uratowany, mimo to zdołał porwać za karabin i wystrzałem ugodzić się śmiertelnie w brzuch.

Znowu katastrofa autobusowa.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Na szosie między Warszawą a Mszczonowem wydarzyła się wczoraj straszna katastrofa autobusowa. Autobusem jechało 16 zakonnic do jednego z klasztorów. Skutki katastrofy okropne. 5 zakonnic śmiertelnie rannych.

Owacyjne powitanie zawodników olimpijskich

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Dziś o godzinie 9-tej rano przybyli do Warszawy z Amsterdamu zawodnicy olimpijscy, wśród których znajduje się grupa polskich lekkoatletów z laureatką Haliną Konopacką na czele. Konopacka przybyła w towarzystwie 4 zawodników. Na dworcu kolejowym nastąpiło owacyjne powitanie triumfatorki w obecności przedstawicieli władz i licznej publiczności.

Wyjazd premjera Bartla do Paryża.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Premjer Bartel po odbyciu kuracji marjenbadzkich udać się ma na kilka dni do Paryża, w celach naukowych. W związku z tem, premjer Bartel zażądał w ambasadzie polskiej w Paryżu, aby mu wyjednała kilka kart wstępu do bibljotek paryskich, w których zamierza premjer czynić poszukiwania w zakresie swych prac naukowych.

Zwłoki śp. por. Szałasa przewiezione zostaną do Warszawy.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Władze wojskowe otrzymały z Bagdadu wiadomość, że zwłoki śp. porucznika Szałasa, zgodnie z życzeniem rządu, przewiezione zostaną do Warszawy.

Porucznik Kalina przebywa dotąd w Bagdadzie, gdzie w myśl przepisów obowiązujących, nie wolno mu opuszczać samolotu. Zajęty jest tam naprawa samolotu dla ewentualnego kontynuowania lotu. Ponieważ według informacyj dotychczasowych Departament lotnictwa nie otrzymał od porucznika Kaliny meldunku o uskutecznionej naprawie samolotu, umożliwiającej powrót do Warszawy drogą powietrzną, wysłał porucznikowi Kalinie rozkaz odesłania samolotu pociągiem i powrotu wraz z sierżantem Kłosinkiem drogą lądową do Warszawy.

Uczczenie 14-tej rocznicy wymarszu Leg. Pol. w bój.

W dniu 5 bm. odbyła się w Brzuchowicach i w Hołosku pod Lwowem bardzo podniosła uroczystość uczczenia 14-ej rocznicy wymarszu z Krakowa Legjonów Polskich w bój o wolną Polskę.

O g. 9-ej odprawił uroczyste nabożeństwo w kapliczce brzuchowickiej ks. Iliński, przy tłumnym udziele letników i mieszkańców. Kazanie wygłosił ks. kanonik Dzięddzielewicz. Przygrywała orkiestra 40 pp. i śpiewał chór drukarzy pod batutą p. Kinalskiego.

Na uroczystość przybyli m. in. dowódca korpusu gen. Popowicz, prof. Matakiewicz, starosta Eckhardt, oraz pluton honorowy wojska z orkiestrą.

Po mszy św. udali się uczestnicy uroczystości do koszar 6 Okr. Składnicy w Hołosku, Tu do zebranych gości i żołnierzy przemówił mjr. Neciuk, który wzniósł okrzyk na cześć Marszałka Piłsudskiego. Po odegraniu przez orkiestrę hymnu narodowego śpiewał chór drukarzy, poczem wygłosili deklamacje ogniomistrz Baziuk i szeregowiec Czech. Po uroczystości zasiedli zebrani do stołów na przekąskę żołnierską. Wzruszający był widok, gdy między szarą bracią żołnierską, zasiadł ich dowódca gen. Popowicz, by chwilę pogwarzyć z tymi, których bardzo kocha, a którzy również dali szczery dowód, że go kochają, bo go obsypali kwiatami i — gdy już odjeżdżał — na rękach zanieśli go do automobilu.

Sympatycznym ojawem tej uroczystości było ściślejsze nawiązanie kontaktu przez wojsko ze społeczeństwem miejscowem. Panie z komitetu rozdawały żołnierzom papierosy, znalazły się i białe bułeczki i piwo i różne fanty dla zawodników, podczas zabaw, które odbyły się na boisku żołnierskiem popołudniu.

Rocznicę tego historycznego dnia spędził nasz żołnierz naprawdę podniośle i radośnie. Zasługa to oddanych mu jego dowódców mjr. Neciuka, kpt. Ladry, por. Duczyńskiego i ruchliwego komitetu miejscowego w osobach pp. Małeckiej, Ligęzowej, prof. Ligęzy, Wernerowej, oraz wielu innych szczerych przyjaciół wojska naszego.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Skrytobójcze morderstwo żony

konduktora tramwaju elektrycznego.

Do śpiącego męża oddała trzy strzały.

(d) Dziś o godzinie czwartej nad ranem mieszkańcy baraków miejskich za torem kolejowym przy ul. Pełtewnej 41, zaalarmowani zostali trzema strzałami. Padły one w mieszkaniu zajmowanem tam przez Bronisława Lewandowskiego, konduktora miejskiego tramwaju elektrycznego.

Na odgłos strzałów pod drzwi mieszkania Lewandowskich pospieszyli sąsiedzi. Na ich pukanie żona Lewandowskiego, imieniem również Bronisława, drzwi otworzyła. Przybyłym do wnętrza przedstawił się straszny widok. Na łóżku w kałuży krwi z przestrzeloną głową leżał Lewandowski, dający bardzo słabe znaki życia.

Przebudzone zajściem dwuletnie dziecko Lewandowskich zanosiło się od płaczu, a Lewandowska, trzymając w ręce rewolwer, bezmyślnie wodziła wzrokiem po przybyłych do mieszkania sąsiadach.

Jasnem było, że to

Lewandowska oddała trzy strzały

do swego męża, który w krytycznym momencie był jeszcze pogrążony we śnie.

Rzucono się najpierw z ratunkiem ciężko rannemu Lewandowskiemu i zawezwano pomocy Pogotowia ratunkowego. Wnet też na miejscu zjawiła się zaalarmowana policja.

Stwierdzono, że Lewandowska oddała trzy strzały z rewolweru bębenkowego 6-cio milimetrowego. Jeden strzał ugodził Lewandowskiego w głowę, a kula naruszyła mózg, druga zaś kula zraniła go w palce prawej ręki, co wskazuje na to, że Lewandowskiego pierwszy strzał ugodził w głowę, poczem on przebudził się i prawą ręką zasłonił się przed dalszymi strzałami żony. Wreszcie padł trzeci strzał, lecz ten chybił, a kula odbiła się od ściany przy łóżku.

W toku dochodzeń policyjnych stwierdzono, że Lewandowska

wiele razy odgrażała się zastrzeleniem męża,

co też nietylko mężowi w oczy mówiła, ale także powtarzała przed sąsiadami. Zrodzony u Lewandowskiej plan skrytobójczego morderstwa powstał na tle zazdrości. Na polecenie komisarza Białkowskiego, zastępcy szefa Wydziału śledczego, Lewandowska została aresztowana i sprowadzona do biur Wydziału śledczego przy ul. Kazimierzowskiej.

Aresztowana Lewandowska liczy 29 lat, jest rodem z Zamarstynowa, Lewandowski zaś lat 30. Mieli oni jedno dziecko.

Karetką Pogotowia ratunkowego ciężko rannego Lewandowskiego przewieziono do szpitala powszechnego, gdzie poddano go zabiegowi operacyjnemu. Stan zdrowia jego jest bardzo groźny, toteż niema nadziei utrzymania go przy życiu, a zarazem z tego względu nie można było Lewandowskiego przesłuchać.

Przesłuchana Lewandowska faktem dokonanym jest zupełnie zrezygnowana i obojętna. Dokładnie opisała swój czyn, jak to nad ranem po nieprzespanej nocy wstała z łóżka, ubrała się. Następnie wyjęła ukryty rewolwer i z oddalenia dwóch kroków od łóżka strzelała do śpiącego męża. Wiele strzałów oddała, tego nie pamięta. Chciała męża zabić, zatem bezwiednie pociskała cyngiel. W chwili, gdy piszemy te słowa, odbywa się w policji dalsze przesłuchanie Lewandowskiej.

Mieszkanie Lewandowskich narazie jest strzeżone przez policję. W południe odbędzie się tam sądowa wizja lokalna. Przed barakami gromadzą się tłumy okolicznych mieszkańców z Zamarstynowa i Kleparowa.

Barbarzyński kult.

Młoda wdowa musiała pójść za zmarłym małżonkiem w krainę śmierci.

Proces, który toczył się przed sądem w bengalskiem mieście Patna, wykazuje, że pomimo zarządzeń władz angielskich i pochodu cywilizacji europejskiej wypadki palenia wdów na stosach zdarzają się dotychczas w Indjach.

Ofiarą barbarzyńskiego kultu padła młoda wdowa, która początkowo nie miała zdaje się ochoty iść za zmarłym małżonkiem w krainę śmierci.

Jednakże krewni i kapłani zdołali ją przekonać, że stos będzie zapalony nie ziemskim, ale niebieskim ogniem i namówili wreszcie nieszczęśliwą kobietę, aby weszła na stos.

Ofiarę poprowadzono na miejsce śmierci wśród modłów i rytualnych pieśni nad brzeg Gangesu, gdzie ułożono wysoki stos.

Młoda wdowa na kolanach swych ułożyła głowę zmarłego małżonka. Wkrótce buchnęły płomienie. W jednej chwili zapaliły się szaty nieszczęsnej.

Straszliwie poparzona kobieta zaczęła przeraźliwie krzyczeć... Ból kazał jej zapomnieć o wszystkich poprzednich postanowieniach.

Zeskoczyła tedy z płonącego stosu i rzuciła się w fale Gangesu, aby ugasić pożerające ciało płomienie.

Kapłani hinduscy byli oburzeni tem zniewarzeniem religijnego rytuału i wzywali nieszczęśliwą kobietę, walczącą z prądem rzeki, aby się zdecydowała umrzeć wśród fal Gangesu, jeżeli nie miała dość odwagi, by spłonąć na stosie.

Teraz dopiero wkroczyła w tę sprawę miejscowa policja.

Kilku policjantów obecnych przy tej wstrząsającej scenie, rzuciło się w fale Gangesu.

Młodą wdowę wydobyto z wody i ułożono pod drzewem w pobliżu świątyni.

Całe jej ciało było jedną straszliwą oparzeliną.

Kapłani, oburzeni tem, że ośmielono się przerwać obrządek religijny, mając poparcie sfanatyzowanego tłumu — przeszkadzali policjantom w udzieleniu nieszczęśliwej pomocy lekarskiej.

Dopiero po upływie dwu dni i dwu nocy udało się przy pomocy wojska wyrwać poparzoną kobietę z rąk fanatyków. Przewieziono ją do szpitala, gdzie wkrótce zmarła.

Kapłani, oraz krewni nieszczęśliwej ofiary barbarzyńskiego kultu umarłych odpokutują w więzieniu przez długi szereg lat za swój akt nieludzkiego fanatyzmu.

Z posiedzeń Magistratu.

(!!) Magistrat król. stoł. m. Lwowa odbył swe tygodniowe posiedzenie dnia 7 bm. pod przewodnictwem zastępcy komisarza rządu prof. dr. Matakiewicza.

Sprawy finansowe, ekonomiczne, gospodarcze i administracyjne.

Uchwalono: przyjąć dodatkowo zgłoszone przez p. Izaaka Loosa, Leiba Leona Zoeliga, Obadjego Silbera i Octave'a Payena obligacje pożyczek m. Lwowa do rejestracji i konwersji i wypłacić kupony od tych obligów za czas od 1 lipca 1925 r. — wydzierżawić Stanisławowi Wyspiańskiemu staroszemu gajowemu w Biłohorszczy grunt miejski t. zw. „Klin“ i Janowi Orłowskiemu grunt miejski w Sichowie (na Wólce Sichowskiej) o powierzchni 1 mórg 679 sążni kw. — połączyć drogę Kozielnicką z Cieszyńską na Krasuczynie i rozpisać przetarg ofertowy na wykonanie przepustu betonowego, robót ziemnych i na uregulowanie rowu przyrożnego — zamówić 180 wagonów cementu u dotychczasowych dostawców w beczkach po 1093 zł. 50 gr., w workach po 1018 zł. 50 gr. za wagon o ładudze 10000 kg. loco Persenkówka na dotychczasowych warunkach dostawy i wyznaczyć opłatę na ustawienie werandy wraz z ogrodem na chodniku przed kawiarnią „Roma“ w r. 1928 w kwocie 500 zł. za sezon.

W dalszym ciągu uchwalono przyznać: na wypłatę zapomóg dla bezrobotnych pracowników umysłowych, którzy wyczerpali ustawowe zasiłki z funduszu bezrobocia kwotę 5000 zł., dr. Natalji Lifschütz tytułem remuneracji za zastępstwo lekarza w Miejskim Zakładzie Opieki nad dziećmi dr. Weroniki Grocholskiej kwotę 200 zł. i wypłacić resztę należytości za rozdawnictwo ciepłej strawy ubogim w okresie zimowym 1927/28 a) Zarządowi żydowskiego Schroniska dla bezrobotnych przy ul. Boimów kwotę 1500 zł., b) Zarządowi Przytuliska Braci Albertynów kwotę tysiąc 8 zł. 58 gr. — Przełożeństwu Zboru izr. jednorazowo 2000 zł. na prowadzenie herbaciarni dla ubogich w Schronisku dla bezdomnych przy ul. Boimów i drukarni Książnicy „Atlas“ kwotę 1324 zł. 50 gr. tytułem kosztów wydrukowania i wydania broszury, opracowanej przez p. Józefa Chołodeckiego.

Samobójstwo żony prezesa Komitetu rosyjskiego w Polsce.

Według otrzymanych w Warszawie z Paryża wiadomości, popełniła tam samobójstwo przez otrucie się p. Tatjana Siemionowa, żona prezesa komitetu rosyjskiego w Polsce p. Wiktora Simionowa, który zmuszony był niedawno do opuszczenia Polski w związku z zamachem Woyciechowskiego na życie radcy handlowego poselstwa sowieckiego w Warszawie, Lizarewa.

Samobójstwo p. Simionowej nastąpiło na tle przeżyć osobistych.

Zmarła mieszkała przez dłuższy czas wraz z mężem w Warszawie i znana była w szerokich kołach towarzyskich stolicy.

Kącik humorystyczny.

NA RATY.

— Co kosztuje ten garnitur?

— Sto dwadzieścia złotych.

— A na raty?

— Dwieście czterdzieści, ale połowa płatna odrazu.

U POŚREDNIKA MAŁŻEŃSTW.

— W życiu tej damy jest ciemny punkt. Ale za to 10.000 dolarów.

— Za mało! Czy nie masz pan jakiej damy z dwoma ciemnemi punktami?

Jak pech — to pech!

Emil Marek znowu ma proces.

(?) Czytelnicy nasi przypominają sobie może historję inżyniera Emila Marka, który podczas pracy odrąbał sobie nogę. Ponieważ był ubezpieczony na bardzo wysoką sumę (200.000) dol.). Tow. asekuracyjne wytoczyło mu proces, pomawiając go o to, że nie uległ przypadkowi lecz, że rozmyślnie odrąbał sobie nogę by podjąć mógł policę asekuracyjną. Proces ciągnął się bardzo długo (Marek chorował przez półtora roku) wreszcie doszło do ugody. Marek, wyczerpany chorobą i więzieniem nie mógł się podjąć zrealizowania swoich wielkich planów odkrywczych. Za uzyskane od Tow. asekuracyinego pieniądze, kupił cztery auta, które w Wiedniu kursowały dniem i nocą.

Onegdaj jeden z jego szoferów przejechał pewnego robotnika, ojca dziesięciorga dzieci. Skutki były fatalne. Po dwu dniach męczarni, przejechany robotnik umarł. Wdowa zaskarżyła Marka o odszkodowanie. Suma, jakiej żąda, jest bardzo wysoka.

Kronika bieżąca.

9 SIERPNIA — **CZWARTEK**
rz. kat.: Romana;
gr. kat.: Pantełejmona.

Temperatura w dniu 8-go sierpnia o godzinie 8-mej rano: + 16° C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.
Środa: Pajace i Rycerskość wieśniacza.
Czwartek: Trubadur.
Piątek: Pomsta Jontkowa.

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI
Teatr zamknięty.

KINOTEATRY.
APOLLO: Kiedy mężczyźni szaleją.
AVENUE: Za grzechy młodości.
BAJKA: O czem się nie myśli.
CASINO: Zabiłam.
CHIMERA: W sidłach miłości apasza.
FATAMORGANA: Miłostki.
GRAŻYNA: Bitwa.
KOPERNIK: Mściciele.
LEW: Dziewczęta bez posagu.
LUNA: Człowiek bez nóg.
MARYSIENKA: Mściciele.
PALACE: Krwawa litera.
PASAŻ: Galaor i jego sobowtór.
UCIECHA: Parada rekrutów.

TEATR MIEJSKI. Dziś w środę po raz ostatni w bieżącym sezonie „Pajace“ z pp. Perkowiczem, Krugłowskim, Płońskim i p. Okońską w partjach czołowych. Wieczór uzupełni opera „Rycerskość wieśniacza“ z p. Platówną i Płońskim. W partji Turiddu wystąpi po raz ostatni p. K. Peter, który przenosi się na scenę włoską. Przy pulpicie kapelm. J. Lehrer. W czwartek „Traviata“ z p. Rotowską w partji tytułowej.

„WSZYSTKIE STRONNICTWA“ Warsz. Informacja Prasowa, agencja, czynna w Warszawie od 1923 r. wydaje od dłuższego czasu komunikat tygodniowy „Wszystkie Stronnictwa“. Komunikat ten, który jest poświęcony życiu stronnictw politycznych w Polsce, zamieszcza w dosłownem brzmieniu teksty rezolucyj, uchwał, odezw, deklaracyj programowych itp., uchwalonych przez zjazdy, wiece, konferencje i posiedzenia poszczególnych stronnictw. Ponadto we „Wszystkich Stronnictwach“ spotykamy charakterystyczniejsze przemówienia polityczne oraz wywiady specjalne z przywódcami stronnictw politycznych. Wszystkie te memorjały są opracowane objektywnie i bezstronnie a wartość ich polega głównie na tem, że w odpowiedniem zestawieniu dają one bardzo przejrzysty pogląd na całokształt polskiego życia politycznego. W. I. P. przesyła na każdekolwiek zapytanie specjalne informacje z zakresu stronnictw politycznych np. monografje stronnictw, wyjaśnienia co do wytycznych poszczególnych stronnictw itp. **Wszelkich wyjaśnień udziela korespondent lwowski W. I. P. i „Wszystkich Stronnictw“ red. Edward Karniol, który przyjmuje w sprawach redakcyjnych i administracyjnych codziennie od g. 15—16 przy ul. Mikołaja Reja 5.**

KOLONJA WAKACYJNA UCZNIÓW, urządzona staraniem Koła Rodzicielskiego szk. męsk. im. Konopnickiej wraca z Rożniatowa-Krechowic do Lwowa w piątek 10 bm. o g. 16-ej. Rodzice odbiorą dzieci na głównym dworcu.

(d) **OGIEŃ POKOJOWY.** Wczoraj w realności przy ul. Jagiellońskiej 11 na pierwszem piętrze powstał ogień pokojowy. Oto w mieszkaniu przeznaczonem dla służby restauracyjnej p. Fliesserowej, zajęta była praniem służąca Anna Szaszkiewicz. Napaliwszy sobie w piecu, sama wyszła, a drzwi zamknęła na klucz. Tymczasem z paleniska wypadł węgiel, od którego zajęła się podłoga, a następnie kosz i inne sprzęty domowe, jak łóżko z pościelą i stół. Na miesce przybyła zaalarmowa na straż pożarna i ogień ugasiła.

(d) **ZACHOROWAŁ Z GŁODU.** Na gościńcu obok cywilnego lotniska w Skniłowie zachorował wczoraj wieczór jakiś podróżny. Ponieważ pogotowie ratunkowe w myśl przepisów nie może wyjeżdżać poza obręb miasta, przeto chorego autobusem przywieziono do rogatki gródeckiej. Tam następnie wyjechała karetka pgotowia i chorego przywiozła do ambulatorjum. Był to Leon Kilar, robotnik z Bitkowa, który pieszo szedł w poszukiwaniu pracy, a w drodze padł z powodu wycieńczenia z głodu. Na stacji ratunkowej Kilara posilono i napojono mlekiem, poczem ten ruszył w dalszą drogę.

(d) **POKARM DLA ZWIERZĄT DOMOWYCH.** Tow. Gospod. Małop. Wsch. we Lwowie zainteresowało się obecnie specjalnościami pokarmowemi dla zwierząt domowych, wyrabianemi w Wytwórni produktów spożywczych Romualda Siegla w Zboiskach pod Lwowem. Z ramienia tego towarzystwa zwiedzili wczoraj wystwórnię tą: inspektor hodowli ryb, inż. Rozwadowski, inspektor hodowli zwierząt p. Victorini, jakoteż profesorowie Akademji weterynaryjnej dr. St. Mglej i dr. W. Skowroński, oraz sprawozdawca „Wieku Nowego“. Oglądnięto budynki, a to rzeźnię kotłownię, destylarnię i piekarnię. Wytwórnia p. Siegla jest jedyną w Polsce i wzorowo urządzona, wyrabia specjalne pokarmy dla psów i ryb marki „Canis“, oraz mączkę dla tuczenia bydła, świń, owiec i drobiu.

Król Pończoch
Żółkiewska 1. 3125 **Sensacyjne ceny.**

(d) **NAGŁE SKONY.** Wczoraj rano na budowie domu przy ul. Częstochowskiej 33 nagle umarł zajęty tam murarz Karol Templowski. Pochodził on z Leżajska i liczył 73 lat. Lekarz dyżurny pogotowia ratunkowego stwierdził, że Templowski umarł na udar serca. — Wieczorem zaś o g. 20-ej zawezwano pogotowie ratunkowe do jakiegoś osobnika, który zachorował na chodniku u wylotu ul. Tatarskiej do Zamarstynowskiej. Przed przybyciem karetki pogotowia osobnik ten zmarł. Był to żyd, liczący około 60 lat. Ponieważ przy sobie nie miał żadnych dokumentów, przeto narazie nie można było stwierdzić jego nazwiska.

(d) **PRZEBITA NOŻEM.** Niejaki Zentlich zam. przy ul. Dekierta 24, przebił wczoraj na ul. Zimorowicza nożem Marję Baran, zam. przy ul. Leona Sapiehy 22. Ranną przewieziono do szpitala, gdzie stwierdzono u niej na głowie dwie rany, a trzy rany na plecach.

(d) **TRANSPORT SPIRYTUSU DENATUROWANEGO.** Całkiem przypadkowo posterunek policyjny w Jaworowie przyłapał w swoim powiecie transport 400 litrów spirytusu denaturowanego. Był on przeznaczony do pokątnego handlu, gdyż mieszkańcy po wsiach ze spirytusu denaturowanego przez dodanie cukru sporządzają sobie wódkę, to też w powiecie jaworowskim są częste zatrucia. Transport ten zakwestjonowano i wdrożono dochodzenia.

(d) **ARESZTOWANIA.** Wczoraj policja aresztowała: Bronisławę Weidner, liczącą 25 lat, za włóczęgostwo, oraz Mikołaja Pomarzewskiego, zam. przy ul. Chodkiewicza 5, za opilstwo.

(d) **CO ZNALEZIONO W TRAMWAJACH?** W czasie od 4 do 6 bm. włącznie w wozach tramwajowych znaleziono różne przedmioty. Do odebrania są, w biurze kontroli przy ul. Lenartowicza 1.: pled; w wozowni „Bema“ przy ul. Gródeckiej: parasolka. kamizelka i rękawiczki; w biurze kontroli na Gabrjelówce: bańka, tytonierka, kolczyk, rękawiczki, karta roczna, trzy parasole, laska, papierosy, kapelusz i płaszczyk dziecinny; w kasie przy ul. Wuleckiej 2.: dwa pugilaresy z pieniądzmi i portmonetka z pieniądzmi.

Mownica publiczna.

PARTYJNIK CZY MIESZCZANIN?

Ze sfer żydowskich piszą nam:

Zbliżające się wybory do kahału we Lwowie dały jakiemuś politykowi sjońskiemu asumpt do wylaczenia na łamach swego organu wielkiej kolumbryny przeciw mieszczaństwu żydowskiemu. „Kto nie idzie z nami ten idzie przeciw nam“ woła ten pan z koturnowym patosem, bo zdaniem jego nikomu nie wolno samodzielnie iść do wyborów, tylko musi się wkupić w listę nacjonalistów i za cenę zdobycia paru mandatów dla mieszczaństwa musi się głosować na agitatorów partyjnych i fanatyków szowinistów. Przy tej okazji nie przypiął ni przyłatał powołuje się na pamięć Samuelów Horowitzów i Lazarusów, którzy — zdaniem jego — nigdyby nie kandydowali do kahału bez adwokatów. Sprawa za czasów owych miała się wprawdzie wręcz przeciwnie, ale faktem jest, że dziś nietylko wśród żydów partyjnictwo wszystkim tak się dało we znaki, że sfery gospodarcze chcą wystawić własną listę i to nawet z adwokatami, inżynierami itd., ale nie z takimi, których chce narzucić „partja“. Nie chodzi więc o walkę z inteligencją, ale o wprowadzenie do kahału prawdziwej inteligencji ze sfer obywatelskich, kupieckich, adwokackich i rzemieślniczych, stojących z dala od zawodowych partyjników i agitatorów.

Niepartyjnik.

Z trzeciej Sekcji.

DZIEŃ WARJATÓW.

Sąd żyje pod znakiem wakacji. Połowa sędziów na urlopie, pyskówki odracza się na czas poferjalny, regularnie prowadzi się tylko sprawy pilne tj. aresztanckie. Ponieważ właściwy sędzia, kierujący oddziałem t. zw. aresztanckim, jest na urlopie — oddział ten stał się wspólnem dobrem wszystkich sędziów, w ten sposób, że codziennie inny z nich prowadzi rozprawy.

Dzisiejszą kieruje radca dr. Sander. W imieniu Prokuratury wnosi oskarżenia dr. Stojkow. Protokolant wzywa telefonicznie inspektorat więzienny, by doprowadzono na salę rozpraw aresztantów.

Za chwilę otwiera dozorca więzienny drzwi sali wychodzące na podwórze więzien-

ne i wprowadza pierwszego oswinionego. Jest nim tak świetnie znany każdemu Lwowianinowi trubadur uliczny Lejbały, popularnie nazwany „Buwajte zdorowa“ lub „Ben Hur“. Lajbuś staje przed stołem sędziowskim. Ubrany jest w strój letni. Szarą płócienną bluzę, przy której jeden rękaw zupełnie oddarty, nogi bose, w ręce dzierży swą nieodłączną fujarkę, której mu tu nawet w więzieniu nie odebrano.

Rezolutnie podaje swe generalja. Nazywam się Leib Grossman, także Buwajte zdorowa, mam lat 37, ojciec umarł mi przed trzema laty a mnie samego zostawił na świecie. Mam wprawdzie mamę, ale ona się mną nie zajmuje, chciaż ma kamienicę przy Zamarstynowskiej 20. Jestem śpiewak, dobrze śpiewam i gram i dlatego ludzie mnie dają pieniędzy.

Sędzia: Właśnie przez ten śpiew sprowadziła cię tu policja. Pisze tu w doniesieniu policja, że zostałeś przez nadkomisarza Bodnara w parku Kościuszki przyłapany na tem jakeś publicznie wyśpiewywał ordynarne piosenki...

Ben Hur robi wielkie oczy. Widocznie nie pojmuje, co sędzia chce od niego...

Prokurator objaśnia go, że policja pisze, iż śpiewa po ulicach głupstwa.

Ben Hur oburza się. Panowie! — broni się — ja nigdy żadnego głupstwa nie gadam ani nie gram, tylko te baciary, co zawsze obok mnie sobie stają, oni na moją melodję „Buwajte zdorowa“ śpiewają takie paskudne rzeczy... Zresztą panowie zaraz mogą słyszeć moją piosenkę...

Przy tych słowach wydobył fujarkę i przy jej akompanjamencie począł na cały głos śpiewać swą popularną piosenkę „Buwajte zdorowa — moja złoteńka!“...

Na wniosek prokuratora dra Stojkowa odroczył sędzia rozprawę celem powołania do niej jako świadka nadkomisarza Bodnara, na treść inkryminowanej piosenki.

Samego zaś Lajbałego Ben Hura pozostawił aż do następnej rozprawy na wolnej stopie za złożeniem ze strony Lajbusia przyrzeczenia, że nie wydali się ze Lwowa bez zezwolenia sądu, oraz, że zjawi się w sądzie na każde wezwanie.

Ledwo się drzwi zamknęły za jednym warjatem a już wprowadzają dozorcy następnego aresztanta, również warjatkę. Obwiniona jest o włóczęgostwo. Z wyglądu sądząc, może liczyć lat około 30, ubrana wcale elegancko i czysto, dobrze zbudowana, przystojna szatynka.

Dozorca objaśnia sędziego, że przez całą noc śpiewała w celi i nie dała spać innym towarzyszkom celi. Całkiem przeciwnie jak Ben Hur, który w celi nie odzywał się do nikogo słówkiem, nie odpowiadał na żadne pytania, a tylko przez cały czas siedział w kącie i płakał...

Aresztantka zapytana przez sędziego o generalja — wie tylko tyle, że nazywa się Józefa Szpakowska...

Sędzia: W którym roku urodzona?
Obwiniona: W 1914...
Sędzia: Czem jest obwiniona z zawodu?
Obwiniona: Maruką żydowską...
Sędzia: Kiedy odeszła ze służby?
Obwiniona: W r. 1914...

Przytem podnosi obwiniona co chwila lewą nogę i z nadzwyczajnem zainteresowaniem ogląda dziurę w swej pończoszce. Dozorca zauważa, że w celi zabrała obwiniona w nocy wszystkim aresztantkom ich pończochy i meszty i wrzuciła te przedmioty do kibla z nieczystościami...

Sędzia wobec tej sytuacji — robi to co jest w jego mocy — tj. wydaje wyrok uwalniający. Chętnieby umieścił ją w Zakładzie dla obłąkanych — niestety Kulparków jest zupełnie przepełniony i przyjmuje tylko umysłowo chorych niebezpiecznych dla otoczenia.

Lwów dostał tedy z powrotem dwóch bezpiecznych warjatów. Za kilka dni policja złapie ich znowu, znowu powędrują do Sekcji trzeciej a stąd znowu na ulice miasta Lwowa.

Czy to trzymanie w aresztach, szupasowanie, żywienie i sądzenie warjatów nie jest bardziej kosztownem, niż wybudowanie jakiegoś schroniska? Myślę, że nasi panowie ministrowie powinni się obecnie w czasie ferji, kiedy mają sporo czasu wolnego — nad tą kwestją przez chwilę poważnie zastanowić...

ROFI.

Przy dolegliwościach żołądkowo-kiszkowych, braku apetytu, atonji kiszek, wzdęciach, zgadze, odbijaniach, ogólnem podrażnieniu, bólach głowy migrenowych, zastosowanie 1—2 szklanek naturalnej wody gorżkiej **„Franciszka - Józefa“** wywołuje doskonałe opróżnienie przewodu pokarmowego. Opinje szpitalne wykazują, że nawet obłożnie chorzy chętnie biorą wodę **„Franciszka-Józefa“** i czują potem znaczną ulgę. 3010

Sport.

IX. OLIMPIADA W AMSTERDAMIE.

Zakończenie zawodów lekkoatletycznych. — Wspaniały sukces polskiej czwórki wioślarskiej. — Pływanie. — Zwycięstwo polskiego boksera.

Z dnia na dzień sprawiają nam nasi wioślarze na Olimpjadzie coraz więcej radości. Jednym z największych naszych sukcesów olimpijskich jest dojście naszej czwórki wioślarskiej do finału po pokonaniu przez nią wczoraj osady belgijskiej. Ósemka nasza natomiast odpadła.

Pozatem odbyły się w dniu wczorajszym w dalszym ciągu zawody pływackie, których rezultatem są trzy nowe rekordy światowe.

Poniżej podajemy jeszcze końcowe wyniki zawodów lekkoatletycznych, z których zastanawia przedewszystkiem wynik Maratonu. Klasyczny ten bieg wygrał Francuz, na drugiem miejscu przybył Plaza z Chile, a dopiero na trzeciem znalazł się Finlandczyk Martelin.

Bieg maratoński: 1) El Quafy (Francja) 2.32.57, 2) Plaza (Chile) 2.33.22, 3) Martelin (Finlandja) 2.35.02, 4) Jamada (Japonja) 2.35.34, 5) Ray (Ameryka) 2.35.57, 6) Isuda (Japonja) 2.36.19, 7) Kuoka (Finlandja) 2.36.38, 8) Feris (Anglja) 2.37.38, 9) Michelson (Ameryka) 2.38.52, 10) Bricker (Kanada) 2.39.20.

Skok w wyż dla pań finał: Caterwud (Kanada) 1.59 rekord światowy, 2) Giesolf (Holandja) 1'56, 3) Wiely (Ameryka) 1.56, 4) Shiley (Ameryka) 1.55, 5) Clart (Południowa Afryka) 1.48, 6) Notte (Niemcy) 1.48.

Sztafeta 4×100 finał: 1) Ameryka 41.6, 2) Niemcy pół metra w tyle, 3) Anglja, 4) Francja, 5) Szwajcarja, 6) Kanada.

Sztafeta 4×400 finał: 1) Ameryka 3.14.2, rekord światowy, 2) Niemcy 4 metry w tyle, 3) Kanada. 4) Szwecja, 5) Anglja, 6) Francja.

Sztafeta 4 100 finał pań: 1) Kanada 48.4, rekord światowy, 2) Ameryka, 2 metry w tyle, 3) Niemcy, 4) Francja, 5) Holandja, 6) Włochy.

W dziesięcioboju lekkoatletycznym zwyciężył Yrjoela (Finlandja), zdobywając 8.052 punktów.

Pływackie przedbiegi biegu 100 m. nawznak. Urządzono 5 przedbiegów, których zwycięzcami zostali Kojac (St. Zjedn.) w czasie 1 min. 09.2/10 sek., Laufer (St. Zjedn.) 1 min. 12'8 sek., Boats (Australja) 1 min. 17 sek. Kneppers (Niemcy) 1 m. 14 sek. i Wyatt (St. Zjedn.) 1 min. 14 sek. Kojac, startujący w pierwszym przedbiegu z czasem 1 min. 09'2/10 sek., ustanowił nowy rekord światowy i olimpijski.

Dalej odbyły się **półfinały biegu 200 m.** stylem klasycznym dla panów. Pierwszy półfinał: Pierwsze miejsce zajął Tsuruta (Japonja) 2 min. 49'2 sek. Rekord światowy pobity. Drugi Spence (Kanada), trzecie Ildeforso (Filipiny). — W drugim półfinale pierwsze miejsce zajął Rademacher (Niemcy) 2 min. 55'6 sek., drugi Harling (Szwecja), trzeci Sietas (Niemcy).

Dalej odbyły się **przedbiegi w biegu 200 m. stylem klasycznym dla pań.** W pierwszym przedbiegu pierwsze miejsce zajęła Schrader (Niemcy) 3 min. 11'6 sek. Rekord światowy pobity. Drugą była Geraighty (St. Zjedn.) 3 min. 11'8 sek., trzecia Hazelius (Szwecja) 3 min. 21'6 sek., **Kaizerówna (Polska) przyszła szósta w czasie 3 min. 44 sek.** W pozostałych trzech przedbiegach zwyciężyły panie: Muche (Niemcy) 3 min. 14'2 sek., Jacobsen (Danja) 3 min. 17'6 sek., Wan Norden (Holandja) 3 min. 27'2 sek.

Następnie odbyło się 6 przedbiegów w **biegu 400 m. stylem dowolnym** dla panów. Przedbiegi te wygrali następujący zawodnicy: Clapp (St. Zjedn.) 5 min. 11'4sek., Crabbe (St.Zjedn.) 5 min. 09 8sek., Ault (Kanada) 5 min. 18'8 sek., Arne Borg (Szwecja) 5 min. 09'6 sek., Takaihsi (Japonja) 5 min. 22'8 sek., Zorylla (Argentyna) 5 min. 19 2 s.

Po zawodach pływackich odbyły się dwa mecze **półfinałów piłki wodnej.** Pierwszy półfinał pomiędzy Niemcami a Anglją wygrały Niemcy w stosunku 8:5, w drugim półfinale zwyciężyły Węgry, pokonywując Francję 5:3. Jutro odbędzie się finał piłki wodnej, rozegrany pomiędzy Węgrami i Niemcami.

W klasyfikacji w zawodach kolarskich na dystansie 100 klm. zwyciężył Hansen (Danja) przew Sawallem (Anglja) i Carlsonem (Szwecja). W klasyfikacji drużynowej Danja zajęła również pierwsze miejsce. **Polacy zajęli miejsca środkowe.** Wyniki wszystkie nie są obliczone. Startowało ogółem 90 zawodników.

W zawodach bokserskich, które rozpoczęły się dzisiaj w **wadze lekkiej Mokrzycki (Polska) pokonał na punkty Saboky'ego, Głon w wadze piórkowej uległ na punkty Martinetti'emu** (Finlandja).

W zawodach wioślarskich w kategorji **czwórek ze sternikiem Polska odniosła wspaniały sukces, kwalifikując się przez zwycięstwo nad osadą belgijską do finału.** Czas Polski 7 min. 29 sek., czas Belgji 7 min. 30 2 sek. Polska zwycięża osadę belgijską o 3/4 długości, po wspaniałym finiszu. W drugim półfinale Włochy pokonały Niemcy, w trzecim półfinale Szwajcarja przejeżdża tor bez konkurencji. W ósemkach **Polsce powiodło się gorzej. W spotkaniu z Kanadą osada polska została pokonaną o długość przez Kanadę.** Czas zwycięzców 6'31 4/10 sek.

Zaznaczyć należy, że Polska startowała na gorszym torze. W każdym bądź razie osada polska osiągnęła najlepszy czas i najlepsze wyniki z pośród wszystkich osad kontynentu europejskiego. W drugim półfinale Anglja pokonała osadę niemiecką, w trzecim półfinale Stany Zjednoczone zwyciężyły Włochy.

W double scullach Kanada zwyciężyła Francję, a Austrja zakwalifikowała się do dalszych biegów, jadąc bez konkurencji.

W finale turnieju indywidualnego na szpady pierwsze miejsce zdobył Gaudin, odnosząc trzy zwycięstwa; drugim był Buchard (Francja), trzecim Calman (St. Zjed.), czwartym Tom (Belgja).

Na zakończenie zawodów odbyły się dziś po południu w obecności królowej holenderskiej i ks. małżonka Henryka Niederlandzkiego pokazy gimnastyczne, demonstrowane przez holenderskie szkoły gimnastyczne.

LWOWSCY TENNISIŚCI W JAŚLE.

Onegdaj został w Jaśle ukończony trzydniowy turniej tennisowy o mistrz. zach. zagłębia naftowego i memorjał Wł. Steinhausa. W turnieju tym, który wykazał wysoki poziom rozgrywek wzięli też udział znani tennisiści lwowscy, którzy uzyskali naogół niezłe wyniki i tak: dr. Stahl zdobył z Horainem z Krakowa pierwsze miejsce w grze podwójnej panów i doszedł do finału gry podwójnej mieszanej wraz z panią Groblewską z LKT. Do finału tego jednak nie stanął, wobec czego wygrała go w. o. para Stockerówna — Andrzejewski. Dr. Stahl doszedł również do finału gry pojedynczej. Ponadto trzecie miejsce w grze pojedynczej panów zdobył Lantner

Z Olimpjady w Amsterdamie.

Na powyższej rycinie widzimy trzy kobiety, uwieńczone laurem olimpijskim: pierwsze miejsce w rzucie dyskiem zajęła, jak wiadomo, panna Konopacka z Warszawy (pierwsza z lewej strony), ustanawiając nowy rekord światowy rzutem, wynoszącym 39·62 m. — Drugie miejsce w dysku zajęła panna Copeland z Ameryki (w środku), osiągając wynik 37·08 m. — Pierwsze miejsce w biegu na 100 m. zajęła panna Robinson z Ameryki (trzecia z lewej ku prawej), osiągając czas 12·2 sek.

(KT 24), bijąc Michałowskiego (AZS. Poznań) 6:4, 6:0 i Andrzejewskiego (Czarni J.) 6:3, 6:2.

Pierwsze miejsce i memorjał Wł. Steinhausa zdobywa po raz drugi młody krakowianin, Liebling, przed dwoma laty jeszcze junjor krakowskiej Jutrzenki, bijąc w finale dr. Stahla 6:3, 9:7, 6.2.

Z ciekawszych wyników zasługują jeszcze na wzmiankę następujące: Pohoryles — Stadler (Wisła) 6:3, 6:1, Pohoryles — Gajewski (Cz. J.) 6:3, 6:4. W półfinale ulega wreszcie Stahlowi 4:6, 1:6, przyczem prowadził on w pierwszym secie już 4:1. Lantner uległ zwycięzcy pierwszego miejsca Lieblingowi 5:7, 6:3, 4:6, Jak widzimy lwowianin stawiał zacięty opór. W grze pojedynczej pań bije młoda tennisistka krakowska Bielecka, zapowiadająca się świetnie, p. Groblewską 7:5, 6:3,

W grze podwójnej panów bije jasielska para Jurczyński — Andrzejewski, parę lwowską Lantner — Pohoryles 6:3, 5:7, 7:5. Pierwsze miejsce zdobył jak już wspomnieliśmy dr Stahl z Horainem, bijąc w finale parę Weyssenhoff — Urbanowicz 4:6, 6:3, 9:7, 6:2,

W grze mieszanej bije para Groblewska dr. Stahl parę Czeluśniakowa — Bielecki 6:1, 6:0 i dochodzi do finału, do którego jednak nie stanęła. Ponadto dwójka Kuskówna — Lantner uległa parze Stockerówna — Andrzejewski 4:6, 6:4, 2:6.

Organizatorzy turnieju, KS. Czarni Jasło przyjęli zawodników niezwykle serdecznie i gościnnie.

Korespondencja z kraju.

Stryj. w sierpniu.

DZIEJE MIŁOSNE KRASAWICY WIEJSKIEJ I PIĘKNEGO PAROBKA.

Przybycie „Amerykanina“ z zasobem dolarów. — Dolary triumfują. — Samobójstwo pod oknami ubóstwianej. Straszne skutki strzału.

(r) Krasawica wiejska Anna Bilyk, z Korolowej, była celem marzeń młodzieńców całej okolicy. Jakkolwiek flirtowała z niejednym, to jednak rękę przyrzekła przystojnemu Iwanowi Hadiakowi, rówieśnikowie i sąsiadowi. Nasz Iwaś był w siódmem niebie; uważał się za szczęśliwca, któremu conajmniej przypadła w udziale główna wygrana „dolarówki“. Atoli szczęście ludzkie jest zmienne. Przekonał się on o tem na własnej skórze.

Do wsi bowiem przyjechał wiejski „Amerykanin“, Michał Stelmach, który przywiózł spory zasób dolarów. I jemu wpadła w oko czarnooka Anusia. Stare przysłowie powiada: „niema takiego muru, przez który osioł, obładowany złotem, nie mógłby przeleźć“. Stelmach nie zasypiał gruszek w popiele. I stało się, że „miłość dolarowa“ zwyciężyła, jakkolwiek on był od niej starszy o jakich lat 30. Stał się narzeczonym pięknej dziewczyny. W Iwasia, jakby grom z jasnego nieba uderzył. Wszelkimi sposobami starał się zdobyć z powrotem względy ubóstwianej. Widząc bezowocność swoich zabiegów, udał się na zagrodę niewiernej, pod okna tej, która mu zatruła życia, zaopatrzony w śmiercionośną broń. — Huknął strzał, a nieszczęsny legł na ziemi, pławiąc się we własnej krwi. Kula uszkodziła mu jamę ustną, nos i prawe oko. O ile będzie żył, straci prawdopodobnie mowę, jakoteż prawe oko. Wypadek ten wywołał wstrząsające wrażenie.

Drohobycz. w sierpniu.

KRWAWA BÓJKA.

(hl). Onegdaj o g. 22-ej na ul. św. Jura rozegrała się krwawa scena. Niejaki Nestor Leśkiów, liczący lat 22, przechodząc tą ulicą, spotkał się zę swoim wrogiem 22-letnim Józefem Sobką, murarzem, zamł przy ul. Sienkiewicza 19, z którym miał jakieś porachunki osobiste. Na tem tle doszło między nimi do kłótni. Następnie powstała bójka, w czasie której Sobka poczęstował swego przeciwnika nożem w okolicy prawej łopatki, raniąc go niebezpiecznie. Rannego w groźnym stanie odwieziono do szpitala powszechnego, zaś krewkiego Sobkę policja aresztowała, oddając go do dyspozycji władz sądowych.

ARESZTOWANIE NIEBEZPIECZNEGO WŁAMYWACZA.

(hl) Funkcjonarjusze Wydziału śledczego w Borysławiu ujęli groźnego włamywacza St. Lityńskiego, Ptaszek ten niedawno bo przed 3 tygodniami opuścił mury więzienne, a już dokonał 5 nowych włamań. Między innemi ograbił mieszkanie Aleksandra Kohla, Filipa Schächtera i Józefa Darowskiego. W czasie przeprowadzonej w mieszkaniu włamywacza rewizji zdołano część skradzionych rzeczy odebrać. Aresztowanego oddano sądowi w Drohobyczu.

POŻAR.

(hl) W Czaplach, pow. Sambor, wybuchł onegdaj pożar w zabudowaniach gospodarza Dmytra Płaszowskiego. Pastwą szalejącego żywiołu padło całe gospodarstwo. Pożar powstał wskutek wadliwej budowy komina.

DWIE ZŁODZIEJKI.

(hl) Policja w Borysławiu aresztowała Zofję Skrzypiec i Marję Szeterlak za kradzież 53 zł. na szkodę Marji Rudnickiej.

Program radjokoncertów.

CZWARTEK, 9 SIERPNIA, 1928.

WARSZAWA. Kom.: 13'00; 15'00; 19'55; 22'00—22'30.

Od.: Masaż dla sportowca 17'25; Aud. liter. 18'00; Rozm. 19'00; Rolniczy 19'30; Nadpr. 20'05;

K.: Z Doliny Szwajc. 20'15; Muz. tan. 22'30.

KRAKÓW. Kom.: 13'00; 15'00; 19'55; 22'00.

Od.: Dla pań 17'25; Aud. humor.-liter. 18'00 Razm. 19'00; Argentyna 19'30

K.: Muz. gram. 17'00; z Warsz. 20'15; Muz. tan. 22'30.

POZNAŃ. Kom.: 14'00; 22'00.

Od.: Gimn. por. 7'00; Z Krakowa 18'00; Silva rerum 19'00; z Warsz. 19'30; Nadpr. 22'20.

K.: Muz. gram. 13'00; Organowy 20'00; Wiecz. 20'30;

KATOWICE. Kom.: 16'40; 22'00.

Od.: Nadpr. 17'00; Skrzynka poczt. 17'25; z Krak. 18'00; Rozm. 19'00; Styl dekoracyj teatr. 19'30;

K.: z Warsz. 20'15; Muz. tan. 22'30.

WILNO. Kom.: 13'00; 17'00; 19'55; 22'00.

Od.: Chwilka lit. 17'10; z Warsz. 17'25 z Krak. 18'00; Radjotechnika 91'30;

K.: Muz. gram. 19'05; z Warsz. 20'15; Muz

KRONIKA RADJOWA.

(o) Pewne grono angielskich radjoamatorów postanowiło sobie zbadać skąd pochodzą i gdzie jest główne ognisko tych przykrych wyładowań elektrycznych, które wywołują tak niemiłe trzaski. Pozornie nam wszystkim wydaje się, że niema takiego stałego źródła, lecz że trzaski pochodzą z różnych miejsc na kuli ziemskiej. Otóż pedantyczne badania zapomocą anten ruchomych ujawniły nielada niespodziankę. Zródło wyładowań elektrycznych, z którego pochodzą trzeski atmosferyczne ma swoje określone ogniska a mianowicie w okolicy Rio de Janeiro, Jawy i Abisynji. Odkrycie to, o ile dalsze badania i doświadczenia potwierdzą te fakty, może mieć doniosłe znaczenie nietylko dla radjofonji, ale i dla geofizyki, nasuwa się bowiem myśl, że mamy na ziemi nietylko bieguny magnetyczne, lecz i coś w rodzaju wielkich biegunów ziejących ładunkami elektrycznymi.

SŁOWNY.

— Cóż to, mój drogi, pijesz wódkę przez słomkę?

— Bo widzisz... przysiągłem mojej żonie że nie wezmę nigdy szklanki do ust...

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

1 wiersz milimetrowy (szer. 75 mm) na pierwszej stronie	zł. 1·20
1 „ „ „ „ w tekście	„ 0·75
1 „ „ „ „ w nadesłanem (tylko jednoszpaltowe)	„ 0·60
1 „ „ „ „ w nekrologach	„ 0·50
1 „ „ „ 37 „ za tekstem	„ 0.18
Ogłoszenie drobne za słowo	„ 0·10
„ matrymonialno, korespondencje prywatne — słowo	„ 0·20
Ogłoszenie drobne dla poszukujących pracy - słowo	zł. 0·05
Ogłoszenie drobne w dzień powszedni najmniej	„ 1·—
„ „ „ niedzielę najmniej	„ 1·50

Pierwsze słowo i słowa podkreślone liczy się podwójnie. Ceny ogłoszeń w niedziele o 50% wyższe. Za miejsce zastrzeżone dolicza się 25%. Zagraniczne o 25% droższe. Drobne ogłoszenia przyjmujemy tylko za gotówkę.

Zabezpieczcie zdrowie swych dzieci

Mucha jest groźnym wrogiem dziatwy. Muchy powodują latem dziecinne rozstroje żołądka i inne wewnętrzne choroby u dzieci. Dbając o zdrowie dzieci koniecznem jest oczyścić mieszkanie od much przy pomocy Flitu.

Jako rezultat starannych i długotrwałych doświadczeń FLIT jest najlepszym środkiem do tępienia i bezwzględnego niszczenia much, komarów, pluskiew, karaluchów i wszelkich innych owadów oraz ich zarodków. FLIT dociera do wszelkich szpar i szczelin tępiąc kryjące się w nich owady i niszcząc ich zarodki. FLIT niszczy mole oraz ich zarodki i zabezpiecza odzież i materjały FLIT jest łatwy w użyciu i nie plami najdelikatniejszych nawet materjałów i tkanin. FLIT jest zupełnie nieszkodliwym dla ludzi i zwierząt. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach

Generalne Zastępstwo na Polskę

Standard Nobel w Polsce S. A.

Centrala-Warszawa, Al. Jerozolimska 57

Składy własne i przedstawicielstwa we wszystkich większych miastach Rzeczypospolitej

NISZCZY

Muchy, Komary, Mole, Mrówki, Pchły, Pluskwy, Karaluchy i wszelkie inne owady oraz ich zarodki

2561

KAROSERJE luksusowe AUTOBUSOWE

LIMOZYNY, LANDOLETY i WOZY ciężarowe

WEDŁUG NAJNOWSZYCH MODELI ZAGRANICZNYCH
WYKONUJE SOLIDNIE i PUNKTUALNIE 31687

Parowa Fabryka „PELHA“ Lwów Na Błonie 20

ZASTĘPSTWA!

na bardzo pokupny artykuł cukrowy jeszcze na kilka miast w Małopolsce, Śląsku, Wołyniu i Poznańskiem SĄ DO OBJĘCIA. Oferty sub „GWIZDAWKI CUKROWE“ do biura ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2. 31696

KTO SZUKA
dobrej klijenteli wśród najszerszych warstw,
KTO CHCE
znaleźć korzystny zbyt dla swych produktów i towarów,
KTO SZYBKO
pragnie znaleźć zajęcie, lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,
KTO ZNALAZŁ
zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi,
NIECH OGŁOSI
się natychmiast w
WIEKU NOWYM
najpoczytniejszym dzienniku krajowym którego dział reklam
SOWICIE WYNAGRADZA
wydatki uczynione na ogłoszenia.

Specjalista chor. wener. i skórn. oraz **kosmetyki**
Dr. SCHWARZ ul. Słowackiego 4 naprz. gł. poczty
31228 **POWRÓCIŁ** Tel. 16-61.
Leczenie plam, brodawek, włosów elektrolizą, diatermią i lampą kwarc. **Bezoper. usuwanie żyłaków.**

Specjalistka chorób skórnych i wenerycznych B. Sekund. Państw. Szpitala Powszech. **Dr. Frisch-Sawicka powróciła.** Ord. dla kobiet od 2—5. **Wałowa 11.** 31699

Maszynista

egzaminowany, z długoletnią praktyką fabryczną — znajdzie zajęcie.
Zgłoszenia pisemne z odpisami świadectw do S. A. „OIKOS“, Lwów, ul. 3-go Maja 16. 3161

Kulparków, dnia 6. sierpnia 1928 r.

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Dyrekcja Państwowego Zakładu dla umysłowo-chorych w Kulparkowie ogłasza przetarg pisemny na wykonanie części robót objętych projektem wodociągu z Maliczkowic do Kulparkowa a w szczególności na: a) wykonanie wieży wodnej wraz ze zbiornikiem żelazno-betonowym o pojemności około 140 m³. b) rurociągu upustowego z rur betonowych, od źródeł do potoku Maliczkowieckiego długości 950 m., c) budowę drogi dojazdowej do stacji pomp długości 1495 m.

Szczegółowe plany jakoteż warunki budowy wyłożone są do przejrzenia w Zarządzie Zakładu w Kulparkowie codziennie między godz. 10—12 przedpołudniem. Oferty na przepisanych formularzach wnosić należy do Dyrekcji Zakładu w Kulparkowie w zapieczętowanych kopertach z napisem: Oferta na budowę wodociągu w Kulparkowic. najpóźniej do dnia 23. sierpnia b. r. godz. 11 przedp.

Jako wadjum służyć mogą papiery wartościowe o pupilarnem bezpieczeństwie, książeczki oszczędności lub listy gwarancyjne instytucji bankowych w wysokości 4% oferowanej sumy. Oferty bez wadjów, które składać należy w Dyrekcji Zakładu jakoteż oferty nie sporządzone na urzędowym formularzu nie będą uwzględnione. Publiczne otwarcie ofert nastąpi w dniu 23 b. m, o godzinie 12 w południe. Tymczasowemu Wydziałowi Samorządowemu w likw. przysługuje prawo dowolnego wyboru między oferentami lub też nie przyjęcia żadnej oferty bez podania powodu. 31698

Dyrektor Państwowego Zakładu
dla umysłowo chorych w Kulparkowie
Dr. J. Bednarz.

SPECJALNĄ MASZYNĄ ODNAWIA I GRĘPLUJE
KOŁDRY-MATERACE przerabia i pokrywa
FABRYKA POŚCIELI
Lwów, Koralnicka 6. 31621 Telef. 37—72.

AKWIZYTOROW
OGŁOSZENIOWYCH i REKLAMOWYCH dzielnych — poszukuje się natychmiast. — „PAR⁴“, Polska Agencja Reklamy, ulica Akademicka 14. 3158

DWIE STENOTYPISTKI i MASZYNISTKI
PRZYJMIE POWAŻNE PRZEDSIĘBIORSTWO.
Oferty z odpisami świadectw i podaniem warunków pod „Stenotypistka“ do Biura ogłoszeń Buchstaba, Lwów, ul. Jagiellońska 7. 31682

2733

TYLKO DO KOŃCA SIERPNIA!

GRAMOFONY

walizkowe, tubowe, szafkowe, sprzedaje po cenach gotówkowych **od 5 zł.** tygodniowo lub miesięcznie.

PŁYTY od 10 sztuk **na dogodne spłaty,** ceny ściśle gotówkowe. — **PŁYTY** „Usiba“, „Melodja“, Płyta polska“, jak długo zapas starczy, **tylko 2 zł. 50 gr.**

„SYRENA“, Lwów, Kazimierzowska 13. 3142

NAUKA

„MATURA“, Lwów, ulica Piekarska 59 A, przyjmuje wpisy na kursy maturyczne gimnazjalne, seminarjalne, cztero i sześcioklasowe gimnazjalne. Od 12—1 i 5—6. 31300

W SZKOLE TAŃCÓW H. BRYSIOWEJ przy ulicy CŁOWEJ 6, PARTER, — rozpoczyna się KURS TAŃCÓW wyższych i niższych. Lekcje solowo dla osób starszych; w jednej godzinie wyucza się jeden taniec. Proszę o rychłe zgłoszenia celem stworzenia odpowiednich kółek. Szkoła posiada pierwszorzędnych nauczycieli. Ogólnie prowadzi tańce prof. Horst. 29794

Posad poszukują

ZA WYRÓWNIENIE posady biurowej, dobrze wynagrodzę. Listy poważne pod „Akademja“ do Administr Wieku. 31283

WARSZAWIANIN, HANDLOWIEC, biuralista, — prosi jakąkolwiek posadę. Listy pod „Warszawianin“ do Adm. Wieku. 31427

KORESPONDENTKA obcych języków, zmieni posadę z urzędowaniem jednorazowem. Uprasza listy do Adm. Wieku Nowego pod „Korespondentka 48“. 31431

MŁODY człowiek, z praktyką bankową, piszący na maszynie, z dobremi referencjami, poszukuje miejsce pomocnika, magazyniera lub podobne jak agenta. Zgłoszenia: I. W. Michaliszyn, ul. - Panieńska 25, Lwów. 31384

STARSZA nauczycielka — wychowawczyni (żyd.) poszukuje posady tylko do starszych dzieci. Listy do Adm. Wieku pod „Nauczycielka“. 9237

OSOBA kulturalna przyjmie posadę od zaraz: do zarządu domem, nauczycielki, wychowawczyni, — pielęgniarki lub biurową. Nie tyle o wysokość ponsji chodzi, ile o dobre traktowanie. Zgłoszenia — Lwów, ul. Sieniawska 1 — klasztor Sercanek — dla Orskiej. 9233

PANNA intel., nader pracowita i sumienna, obznajomiona dokładnie z pracą biurową, poszukuje posady, chętnie na wyjazd do większego majątku. — Listy pod Z. B. do Adm: Wieku. 31609

MĘŻCZYZNA w sile wieku, wszechstronnie wykształcony w kupiectwie — towaroznawstwie, buchalterji, gospodarstwie w każdym kierunku, obecnie zarządca większego przedsiębiorstwa, z powodu zmiany stosunków, poszukuje odpowiedniej posady. Może objąć samoistne zastępstwo — kierownictwo każdego przedsiębiorstwa lub fabryki. Łaskawe listy do Adm. Wieku Nowego pod „Zarządca“. 31626

RADJOTECHNIK (montaż) konstrukcje, akwizycja, — korespondencja) poprowadzi całe przedsiębiorstwo. Listy pod „Radjo“ Adm: Wieku. 31674

ABSOLWENTKA szkoły gospodarczej zna się na gospodarstwie wiejskiem, miejskiem i szyciu, szuka odpowiedniej posady od zaraz lub 1—15 września; Zgłoszenia do Administracji dla „Witkowianki“. — 3141

KORESPONDENT samodzielny, kilka języków, — maszyna, znający manipulację biurową, kosztorysista handlowo — techniczny biegły akwizytor, poszukuje posady. Listy pod „Biegły“ do Adm. Wieku. 31677

100 DOLARÓW da za wyrobienie posady biurowej na prowincji lub we Lwowie, rutynowany buchalter korespondent. Listy pod „Szybkość“ do Administr: Wieku. 31643:

OSOBA w średnim wieku intoligentna poszukuje posadę do zarządu do starszej osoby, najchętniej na rolbanji. Zgłoszenia do Administracji S. C. 14. — 31694

LOKALE

ZAMIENIĘ mieszkanie — z 2 pokoi i kuchni na 3 pokoje i kuchnia nawet bez komfortu za odpowiednią dopłatą. Zgłoszenia: Lau — Kotlarska 7, parter. 31294

POSZUKUJĘ pomieszkania jednego — względnie dwu pokoi z kuchnią, gazem i elektryką wprost od gospodarza za jedno lub dwu letnim czynszem we Lwowie; Tuszyński — Kosmacz koło Jabłonowa. 3141

POSZUKUJĘ się lokalu — składającego się z ubikacji i piwnic. Listy pod „Fermentacja“ do Admin: Wieku. 31371

POKÓJ umeblowany — z komfortem od 15 sierpnia do wynajęcia; Głęboka 14 I. p. m. 27. 31697

POKÓJ elegancko umeblowany, z komfortem, z utrzymaniem lub bez, do wynajęcia. Leona Sapiehy Nr. 67, III p. strona lewa. 27911

WYNAJMĘ pokój panom, wejście wprost z klatki schodowej od 15. sierpnia. Leona Sapiehy 24, IV. p., drzwi 4. 31562

ZAMIENIĘ mieszkanie — trzy pokojowe z komfortem w śródmieściu — na dwu pokojowe. Listy pod „Zamiana 2“ do Admin: Wieku. 31455

POSZUKUJĘ mieszkania 3 pokoje, kuchnia, komfort najchętniej w okolicy placu powystawowego. Mogę dać w zamian takie same w Katowicach. Listy z podaniem warunków do Adm Wieku pod M. J. 31465

ZAMIENIĘ 2 pokoje i kuchnia, za 3—4 pokoje z kuchnią blisko miast lub 3 pokoje z kuchnią za czynszem rocznym lub dwuletnim. Listy pod „Inżynier 20“ do Adm. Wieku; 31531

OD 1-go WRZEŚNIA poszukuję pokoju z utrzymaniem w okolicy Techniki, Potockiego. Listy do Adm: Wieku pod lit. E. D. — 31617

POKÓJ z kuchnią lub jeden pokój umeblowany do wynajęcia za czynszem — z góry. Zofji 10, — parter prawy. 31634:

OD 1-go WRZEŚNIA poszukuję pokoju umeblowanego spokojne intol. małżeństwo przy spokojnej uczciwej rodzinie. Listy do Admin: Wieku pod „Małżeństwo“. 31611

POKÓJ umeblowany, klatka schodowa, elektryka — usługa, wynajmę tylko solidnemu, zamożnemu kawalerowi. Ul. Chrzanowskiej l. 14, II. p., — schody główne. 31608:

3 POKOJE z kuchnią, — 2 pokoje z kuchnią, pokój z kuchnią, niedaleko dworca głównego od września do wynajęcia. Listownie do Adm. Wieku pod H. O. 40. 31450

POKOJU gustownie umeblowanego, wejście z klatki schodowej poszukuję; Adm. Wieku „Dobrze płacę“. 31703

KATOLICKA bezdzietna rodzina szuka od zaraz — 2 pokoje z kuchnią blisko tramwaju. Listy do Adm: Wieku pod „Antoniewicz“ 31381

Małżeństwa

MŁODA wdowa po urzędniku bezdzietna, fachowa mająca mieszkanie, pozna w celu matr. poważnego mężczyzny. Listy do Adm: Wieku pod „Janina“. — 31607:

KRAWCZYNI, lat 27, posiadająca mieszkanie, wyprawę, małą gotówkę, — wyjdzie zamąż za mężczyznę szlachetnego na stanowisku. Listy do Administr. Wieku pod „Rozeda“. — 31620:

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową F. K. U. Lwów Izak Acht. 31594

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. — Lwów, Piotr Kowalczuk. 31406

ZGINĄŁ trzy miesięczny WILCZUR. Oddać za wynagrodzeniem: M. K. — Pohulanka 8. 31616:

KLUCZE zgubiłem w sobotę. Znalazcę proszę o zwrot do Admin. Wieku pod J. G. 31671:

ZA KANARKA — który uciekł, znalazcy dam suto wynagrodzenie. Głęboka 14 31654:

Wolne posady

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z szyciem (bez gotowania) zaraz do przyjęcia w domu poważnym katolickim. Świadectwa bezwarunkowo wymagane. Zgłoszenia — w godzinach 3—4 i 8—9 wieczór, właściciel domu, Kalecza 10 A. 31285

ROBOTNIKÓW, szewskich, na męską i damską szytą robotę I. klasy przyjmie Jarema, Lwów, Fredry 9; 31403

ZAKŁAD instalacyjny gazowo wodociągowy, poszukuje chłopca do praktyki; Głęboka 4. 31526

CHŁOPCY i dziewczęta — 16—18 lat, znajdą natychmiast pracę. Zgłoszenia — z dokumentami osobistemi świadectwami itd. godz. 10—11 przedpołudniem, — „Branka“ Sp. Akc. ulica Szeptyckich 26 u portjera. 31531

UCZNIA poduczonego — przyjmie stolarnia, Lonartowicza 11 A. 31543

PRZYJMĘ chłopca sklepowego do lat 16. Terlikowa, Sobieskiego 21. 31537

SŁUŻĄCA z dobremi świadectwami, umiejąca gotować, sprzątać i ładnie prać zostanie przyjęta u dentysty, Żółkiewska 11. 31541

PANIENKI do malowania zabawek metalowych poszukuję. Sadownicka 14 — zgłoszenia od 5—6. 31474

NATYCHMIAST przyjmę biegłych panien do szycia męskiej bielizny. (Rogatka Łyczakowska) Jałowiec — (dom Motyki), Kolankowska. 31467

POTRZEBNA służąca do wszystkiego i kuchni. Ul: Gródecka 66, Sokołowski; 31446

UCZNI do nauki elektrotechnicznej poszukuje firma Watt, pl. Smolki 4. — 31501

ELEKTROMONTERÓW poszukujemy. Zgłoszenia — Firma Watt, pl. Smolki 4; 31491

DZIEWCZYNA czysta do dziecka zostanie przyjęta. Gródecka 66, Sokołowski, 3140

CHŁOPCY do praktyki — potrzebni. Zakład wodociągowy i elektrotechniczny Żyblikiewicza 29. 31612

PRAKTYKANT do bufetu zostanie przyjęty. Pierwszeństwo mają zamiejscowi. Firma Piotr Kołoński, Trybunalska 8. 31615:

SŁUŻĄCĄ do wszystkiego, do 3 osób, poszukuje. Fels Rynek 25. 31619:

POMOCNIKÓW blacharskich przyjmie natychmiast firma „ESHAI'E“ Oddział karoserji, ul. Łyczakowska l. 37. 31629

POSZUKUJĘ uczni do praktyki. Ślusarz, Piotra 27 Lwów. 31657

DOCHODZĄCEJ z gotowaniem, praniem, poszukuję. Kościer, Rynek 19, II. p 31611:

POTRZEBNY chłopiec do nauki kaśnierstwa. Wróbel, Halicka 20. 31328

PANNA młoda intel., z dobrego domu jako asystentka dentyst. potrzebna. Listy pod „Praktyka nie konieczna“ do Administr: Wieku. 31642

MANIKURZYSTKĘ i praktykantkę poszukuje zakład fryzjerski, Bornsteina 17; 31611

POMOCNIK handlowy — (dział pościeli, bielizny), dobry ekspedjent potrzebny. Oferty pod B. B. do Adm. Wieku. 31483

DZIEWCZYNĘ do posługi przyjmie. Zgłoszenia: ulica Skarbkowska 11, IV. p. — 31481

POSZUKUJE się zdolną ekspedjentkę bez różnicy wyznania, z praktyką w branży kolonialnej. Wynagrodzenie owont. z wiktem i pomieszkaniem. Zgłoszenia przyjmuje z grzeczności firma B-cia Halpern, Kazimierzowska 21. 31516

SŁUŻĄCEGO dworskiego — kucharki, służące, poszukuje Biuro Machniewskiej Kopernika 22. 31430

DO artykułu sensacyjnego codziennej potrzeby — zdolni akwizytorzy poszukiwani; M. Hirsch, 3 Maja 5, II. podw. 31584

POSZUKUJE się zespołów kabaretowych na wyjazd. Reflektuje tylko na siły fachowe. Zgłoszenia pod „Kabaret“ Biuro Ogłoszeń Legionów 1. 31598

ZDOLNEGO bufetowca — poszukuje pokój do śniadań Józefa Kotowicza — Rynek 29. 31687

CHŁOPCA lat 15—16, do posyłek biurowych, poszukuje. Zgłoszenia ze świadectwami: — Małopolska Ajencja Reklamowa, Chorążczyzna. 31691:

POSZUKIWANI spawacze do Warsztatu Mechanicznego Państwowej Fabryki Związków Azotowych — w Tarnowie. Zgłoszenia pisemne z podaniem warunków i odpisami świadectw pod powyższym adresem do dnia 15. VIII. — 1928 r. 3159

STOLARZY meblowych i budowlanych przyjmie zaraz Jaroma, ROHATYN. — 3160

DZIEWCZYNKA do służby lub posługi potrzebna; Miłkowskiego 9, I. p. — drzwi 4. 31705.

PRZYJMĘ panny do nauki manicure zaraz. Warunki przystępne. Kantorowa, Bolmów 6, II. p. — 31701.

ZDOLNĄ panienkę — do ekspedycji gazet poszukuję. Zgłoszenia pisemno pod „Zdolna“ Małopolska Ajencja Reklamowa, Chorążczyzna. 31692:

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z gotowaniem potrzebna. Od 15. sierpnia. Zgłoszenia od 3—4, Sykstuska 44 — gospodarz. 31656:

CHŁOPAK — mieszkający przy rodzicach, zostanie przyjęty. Akademicka 16, podwórze. 31655:

SŁUŻĄCĄ do wszystkiego, umiejącą dobrze gotować, do dwojga osób na wyjazd poszukuje się od zaraz. — Zgłoszenia: Plac Strzelecki Nr. 12 A, drzwi 3. 31647:

POSZUKUJĘ panienki — (Żyd) do dzieci, 8 lat chłopczyk i 5 lat dziewczynka; Zofja Hand, salon mód, Pasaż Hausmana 7. 31706.

DO WYDZIERŻAWIENIA apteka o dużym obrocie w mieście powiat. — dla chrześcijanina. Zgłoszenia listowno pod „Apteka“ do Adm. Wieku. 31281

SZOFEREM-FACHOWCEM

zostanie każdy po ukończeniu
LWOWSKICH KURSÓW SAMOCHODOWYCH
Inż. Aleksandra JURKIEGO
Lwów, ulica Kopernika 54.
Szkoła mieści się przy największych warsztatach i garażach samochodowych w Małopolsce. Dokładna i szybka nauka. — Opłata ratami. — Ulgi niezamożnym. — Informacje i programy udziela Zarząd Kursów. Wpisy codziennie. 31686

KUCHARKA uczciwa zostanie przyjęta natychmiast, Kopernika Nr. 43 skład wędlin. 31534

MANIKURZYSTKĘ zdolną na dobrych warunkach przyjmie fryzjer, Kościuszki 5. 31704.

ROZMAITE

1,500 DOLARÓW pożyczki poszukuje poważne przedsiębiorstwo, pożyczający — może otrzymać posadę popołudniową biurową; płaca 200 zł. Listy pod „Gotówka zaraz“ do Administr: Wieku. 31523

AKUSZERKA, przyjmuje panie. Józafata Nr. 3, — parter, Deutschman. 30940

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka Nr. 9, drzwi 2, parter. — 29341

W FANKACH Zastawniczych zastawione kosztowności wykupuję; dopłacam najwyższą wartość; stare zęby kupuję. Zakład zegarmistrzowski Anstroicher — Kazimierzowska 5. 31440

AKUSZERKA przyjmuje panie. Wałowa 27, parter na prawo, przez podwórze. 31017

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30 — parter. 31016

AKUSZERKA SEKUŁA — przyjmuje panie. Gródecka 49, I. p. 31418

PRZYJMĘ spólnika lub spólniczkę z lokalem lub bez, lecz z gotówką do 5-ciu tysięcy zł., do poważnego i popłatnego przedstawicielstwa. Zgłoszenia osobiste: Rutowskiego 13; mieszk. 26, I. piętro, u p. Huzara, od godz. 15—18. — 31690:

SPÓŁKĘ sklepową zawrę natychmiast. Mam w śródmieściu urządzony lokal — zdatny na sklep spożywczy albo na mleczarnię. — Listy pod „Właścicielka“ do Adm. Wieku. 31673:

LECZENIE kosmetyczne — wszelkich wad urody, specjalnemi w Polsce nieznanemi metodami (głębokiem oczyszczaniem tkanek skóry, chirurgją plastyczną, przemianą materji itd.) — urządza w sezonie wakacyjnym Zakład kosmetyczny „EUREKA“, Lwów — Bourlada 4. Przyjezdnym zapewniono mieszkanie, — całodzienne utrzymanie — z zabiegami, opieką lekarską 25 zł. dziennie. 31652

5,000 ZŁ. pożyczki poszukuje poważny przemysłowiec na przeciąg roku, za zabezpieczeniem. Listy pod „Ubezpieczenie“ do Adm: Wieku. 31641:

NAUKA

KADECI! Krótki kurs przygotowawczy do egzaminu wstępnego, rozpoczynam. Zgłoszenia od 12—1 i od 4—5, Zdrowia 5, II. p. na lewo. 31392

Konc. Kursy Maturyczne i Uzupełniające

„Oświata“ 3062

przyjmują **Wpisy** na kursy maturyczne, gimnazjalne oraz kursy z zakresu 6 i 4 klas gimnazjalnych. Uczą jedynie wybitni profesorowie gimnazjalni przez 5—6 godzin dziennie. — Zgłoszenia „OSWIATA“, Lwów, ul. Miłkowskiego 11 — od godz. 12—1 i od 5—6. Prospekty darmo.

DO SPRZEDANIA para koni 7 letnie z uprzężą — powóz, wóz, streifer mały. 2 pary uprzęży ciężarowych — MIŁKOWSKIEGO 7 do godz. 8 rano lub po 5 tej popoł. 31551

WAŻNE dla Przedsiębiorców naftowych! W Dobrotowie koło Delatyna sprzedam 4 morgi pola (teren naftowy), 400 metrów zarurowano. — Zgłoszenia Adm. Wieku pod „Ropa 400“. 31553.

AUTO ciężarowe do wynajęcia lub też sprzedam. — Pastornakowa, ul. Kaspra Boczkowskiego 14. 31496

PARCELA do sprzedania; Persenkówka Nr. 3, obok stacji. 31468

OKAZJA różne MASZYNY do SZYCIA wysprzedaję — także na raty. — Sklep Komisowy, Piłsudskiego 11 30179

PREZERWATYWY tylko francuskie, gwarancja za każdą sztukę. „Chirurgja“ Lwów, Jagiellońska 15. — 30961

SYPIALNIA zakopiańska, stylowa, kredens, stół, — 6 krzeseł jadalnych — do sprzedania. Wiadomość — Plac Akademicki 1. 1, — sklep p. Szczerby. 31459

PORĘCZKI sprzedaje — Szkoła Ogrodnicza za rogatką Zamarstynowską od 16 do 18 godz. codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt. 31547

WYKWINTNA bielizna — dla pań i dzieci. „SPORT“ Plac Halicki 5

NAJPIĘKNIEJSZA garderoba dla dzieci. „SPORT“ Plac Halicki 5.

PRZEPIĘKNE szale batikowane damskie. „SPORT“ Plac Halicki 5

KOMPLETNE wyprawki — dla noworodków „SPORT“ Plac Halicki 5. 31658

PODCZAS wakacji sprzedaję różne meble współczesne, starożytne kompletne, pojedyncze; ceny niskie. Lipper, Kopernika Nr. 17. Telefon 41-77. 31398

WÓZEK lekki tapicerski, kupi Fabryka pościeli — Korelnicka 6. 31487

ŁÓŻKO polowe metalowe składane „Patens“ z dywanowym materacem 30 zł. jest idealem przy braku miejsca. — Fabryka ZAKS, Łyczakowska 132. 3123

NA RATY łóżko mosiężne z drucianym materacem 200 zł. — Fabryka ZAKS, Łyczakowska 132. 3133

KUPIĘ kamienicę we Lwowie, położoną przy dobrej ulicy, wkład około 10,000 dolarów, wolne mieszkanie lub zamienię za gospodarstwo wiejskie obok Lwowa. Zgłoszenia: Kancelarja adwokatów Grzesika i Koronckiego, Bonrlarda 2; 31449

SMALEC
CZYSTO WIEPRZOWY
SŁONINA
amerykańska, wyłącznie grzbietowa.
Najlepsze źródło zakupu:
TOWARZYSTWO „TYTANY“, Lwów
ulica Rzeźnicka 6. Telefon 56—52. 3020

BILETERZY — mający przedpołudniowe zajęcia; tylko z pierwszorzędnemi poleceniami poszukiwani; Pierwszeństwo mają woźni. Zgłoszenia codziennie między 3—4 pop. w kancelarji złototeatru „Palace“, Legionów 3. 31570

POSZUKIWANA panna do dwóch chłopców 8—5 lat język niemiecki wymagany i szycie. — Zgłoszenia Biuro dzienników Scherera Pasaż Hausmana. 31582

LEPSZA służąca do wszystkiego, która bardzo dobrze gotuje, zostanie na pomyślnych warunkach zaraz przyjęta. Zgłoszenia — Rubinfeld, Gródecka 75 — sklep. 31623:

PRAKTYKANT, zostanie natychmiast przyjęty do księgarni Maksymiljana Rodeka, Batorego Nr. 4. — 31628:

DZIEWCZYNKI do nauki, za opłatą i bez, przyjmie pracownia sukien damskich „Aniela“. Japońska 16, — III. p., boczna Listopada. 31631:

POTRZEBNA od zaraz — zdolna kolnerka. Restauracja Koskego, Brzuchowice. 31631

PRZYJMĘ panny do nauki krawiectwa. Zawirski — Zofji 16. 31633:

POSZUKUJE nauczycielkę języka rosyjskiego. Listy do Adm. Wieku pod „Okaziciełowi kwitu inseratow. Nr. 31502. z podaniem warunków i kwalifikacji. — 31560

POSZUKUJE się praktykanta handlowego. Tylko z lepszego domu. Zgłoszenia pisemne pod „Grafika“ Krzywa 11. 31636

DOBRZE polecona służąca do wszystkiego z dobrem gotowaniem potrzebna zaraz. Ul. Herburtów Nr. 1; I. p., (boczna Kadeckiej). 31645:

ZDOLNA manikurzystka — poszukiwana. Pensja lub procent. Fryzjer, ulica Janowska 8. 31661:

PRAKTYKANTÓW do zawodu elektro instalacyjnego przyjmie „Elektron“ — Zielona 2. 31662:

POMOCNIKA korzenno — bufetowca poszukuje Jasnogórski, Janowska 4. 31665:

ZDOLNA stenotypistka — polsko — niemiecka pierwszorzędna siła, poszukiwana przez bardzo poważną firmę, do natychmiastowego wstąpienia. Oferty — wraz z odpisami świadectw i curriculum vitae złożyć pod „Stała posada“ Adm: Wieku. 31666

DRUKARNIA Literacka we Lwowie, ul. Bornsteina Nr. 17, przyjmie zdolnych zecerów polsko — żydowskich. 31676:

PODRĘCZNA panna — do krawieczyzny damskiej — potrzebna. Rowicz, ulica Śnieżna 7, III. p. 31678:

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z gotowaniem tylko z dobremi poleceniami — do przyjęcia zaraz. Zgłoszenia: Paczes, ul. Krakowska 6. 31679:

MŁODSZĄ dziewczynkę — do owocarni poszukuje — Griss, Zamarstynowska 47; 31667

POSZUKUJE dziewczynę jako dochodzącą; świadectwa wymagane. Sapiehy Nr. 5, parter na prawo. — 31683:

DO SPRZEDAŻY tylko jednego artykułu na spłaty, poszukuję spólnika z wkładem 3,000 zł., kapitał zapewniony, zysk tygodniowo do 200 zł. Listy pod „Kopalnia złota“ do Adm: Wieku. 31378:

BACZNOŚĆ! Tanio bo na piętrze! Każda naprawa zegara lub zegarka tylko 2 zł. Wykonuje sumiennie pod gwarancją zegarmistrz Lwów, Krakowska 34. — II. piętro. 31624

MASAŻYSTKA Wachowa, Senatorska 6, wypożyczy kąpiel elektryczną — (do nagrzewania) rąk i nóg. 31327

POSZUKUJĘ spólnika stelmacha, znającego się na robocie karoserji i autobusów. Listy pod M. W. do Adm. Wieku. 31484

FRANCUSKIEGO po wakacyjnej cenie, szybko — znakomitą metodą uczy siła pierwszorzędna. Poprawki, matury. Kadecka 16, parter 4—6. 31695.

Kupno-Sprzedaż

CHODNIKI, portjery, materje meblowe najtaniej — WANK, pl. Marjacki 5 — I. piętro. 51

FORTEPIANY, pianina — pierwszorzędnych fabryk zagranicznych na różne ceny sprzedaję, mienia: Hanak, Piłsudskiego 21, I p. 31120

JADALNIE nowy transport otrzymał Leon Matwijowski, Chorążczyzny 8 Telefon 40-11. 31335

SKLEP narożny przy ul. Potockiego 24. odstąpię wraz urządzeniem. Wiadomość w sklepie do godz: drugiej popoł. 31627

OKAZJA! Objekt duży fabryczny wraz z magazynami w centrum blisko dworca we Lwowie, całe piętro 12 pokoi z komfortem wolnych, wraz z dużą frontową parcelą w całości lub części do sprzedania. — Wiadomość z grzeczności: Firma Piotrowski, inżynier Aszkenazy. Lwów, Piłsudskiego 11. 31701

MARMUROWĄ umywalnię dużą lub płytę marmurową białą kupię. Czarneckiego 3, Pol. 31689:

KAMIEŃ z fundamentu — asfalt, cegła i dachówka z rozbiórki do nabycia. — Wiadomość: Staszica 5. — 31681

DOM parterowy, 12 ubikacji, suchy, podpiwniczony zdatny pod nadbudowę piętra, sprzedam, 23,000 zł. Wiadomość: ul. Mączna 6, Zajączkowska godz. 17—20. 31680:

OKAZJA różne MASZYNY do SZYCIA wysprzedaję — także na raty. — Sklep Komisowy, Piłsudskiego 11 31671

MOTOR elektryczny 2 — 3 H. P. na prąd lwowski — w dobrym stanie kupię. — Dominik, Lwów, Listopada Nr. 37, tel. 18-55. 31669

KREDENS prawie nowy — łóżeczko ze siatką zdrowej dziewczyny sprzedam. Ul. Pańska 27, I. piętro, lewe drzwi. 31660:

SPRZEDAM kostjum sukienny popielaty, białą suknię tafiowa. Ul. Leona Sapiehy 67, III. piętro, — strona lewa, od godz. 3—5 31377

OKAZJA! Umywalnię marmurowo — mosiężną, — ściankę amerykańską, salonik, dywan, obrazy, — słupy marmurowe sprzedam. Zimorowicza Nr. 6; drzwi 3. 31322

SPRZEDAM okazyjnie — merożkarkę Singera. Łaskawe listy pod „Endelmerożka“ do Adm. Wieku. 31664

KUPIĘ konika małego — wraz z wózkiem (rzeźnicki) na ciężar 10 — 800 kg. w dobrym stanie. — „Wiktualja“, Kochanowskiego 5. 31613

KAMIENICA nowo wybudowana 4 razy po 3 pokoi z kuchnią, z komfortem i inne mieszkania, wszystkie wolne, z dużą frontową parcelą do sprzedania. — Wiadomość: Wołyńska 19; 31619:

SUKNIA kropdeszynowa — kostjum jesienny do sprzedania. Barska 1 (Gródecka 72) I. p. ganek, na lewo; 31625:

DO SPRZEDANIA — dom murowany z werandą — z dwoma wolnemi pokojami i kuchnią, z ogrodem 230 sążni, przy ul. Krupiarskiej, za 2,400 dolarów. — Wiadomość: Fr. Muszak — Janowska 72, telefon 44-17, od 2—4 popoł. 31630

KIOSK sprzedam lub wynajmę Kochanowskiego 8 31595.

Zupełna wysprzedaż posezonowa OBUWIE damskie, męskie i dziecinne od 8 zł., oraz kapelusze i bielizna od zł. 5 — poleca znana firma „OLD ENGLAND“, Lwów, ul. Halicka 1. 3072

Zatonięcie okrętu... na filmie.

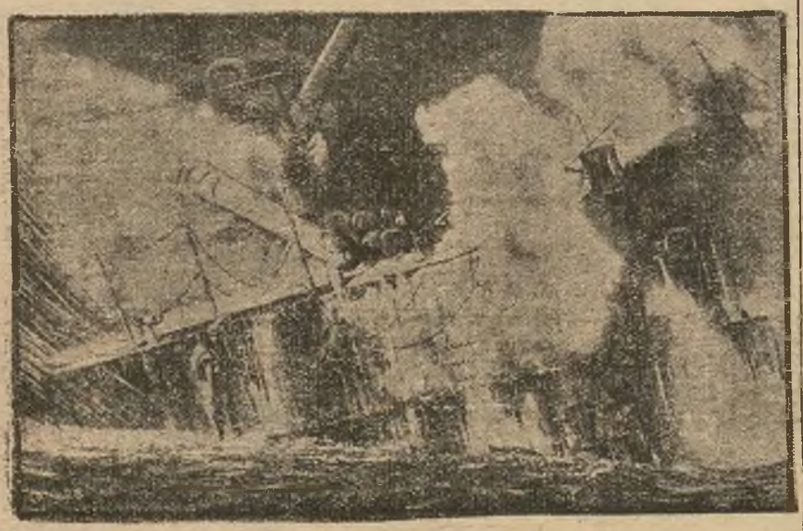

Do jednego z wojennych filmów angielskich użyto po raz pierwszy „prawdziwego“ krążownika wojennego.

Rycina nasza przedstawia scenę zatonięcia okrętu, oddaną z realizmem, nie pozostawiającym żadnej wątpliwości w prawdziwość tej „katastrofy“.

LOKALE

SZUKAM 2—3 pokoje, kuchnia z komfortem, okolica Chorążczyzny, Leona Sapiehy, Listopada, od 1-go września. Listy pod „Zarząd lasów w Dziewiętnikach p. Wybranówka. — 31661

URZĘDNICZKA poszukuje pokoju kawalerskiego — ewentualnie z wiktem. Listy pod „Wrzesień“ Adm: Wieku. 31667:

PRZY samotnej osobie pokój słoneczny do wynajęcia zaraz. Listy do Adm: Wieku pod „Sierpień“. — 31651:

POKÓJ umeblowany, dla dwóch pań lub małżeństwa bezdzietnego (izraelitów) — do wynajęcia. Blacharska Nr. 20, drzwi 8. 31650:

POSZUKUJĘ elegancko — umeblowanego pokoju z łazienką w śródmieściu — ewentualnie 2 łóżka. Listy pod „Zamożny“ do Admin Wieku. 31649:

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany, 1 piętro, balkon, ewent. z pościelą — przy ul. Żyblikiewicza — tylko dla pana na stanowisku. Listy pod „Ulica Żyblikiewicza“ do Admin: Wieku. 31639:

DUŻY pokój w śródmieściu dla czterech studentów — z dobrego domu z całem utrzymaniem do wynajęcia. Listy pod „Wygoda“ do Adm: Wieku. 31643

POKÓJ ładnie umeblowany z oddzielnem wejściem tylko dla pana zaraz do wynajęcia. Sakramentek 30, I. p., na prawo. 31646:

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią lub bez. Listy pod „Czynsz według umowy“ do Adm. Wieku. 31693:

BOGDANÓWKA! Wynajmę mieszkanie, ogród owocowy: czynsz 2-letni. Ul. Bilińskich 8. 31684:

MIESZKANIE, utrzymanie elektryka, łazienka, — 100 złp. Zofji 12, — parter prawy. 31685

POSZUKUJĘ małego pokoju z kuchnią, — może być na przedmieściu, chętnie dam odstępne — lub czynsz za pewien czas. — Listy pod „Odstępne“ do Adm. Wieku. 31670:

POKÓJ frontowy z osobnem wejściem zaraz do wynajęcia. Piekarska 48 — II. p. na prawo. — Do oglądnięcia między 1 — 3. 31672:

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego z telefonem — osobnem wejściem, w centrum. Listy pod „Technika do Adm. Wieku. 31641:

KAWALERSKI umeblowany pokój, osobne wejście, dla pana zaraz do wynajęcia. Pełczyńska 7 A, — II. p., drzwi 8, od 9 — 10 rano. 31659:

ZA ODSTĄPIENIE pokoju obowiązuje się intel. osoba l. 38, żyd., gorliwie zająć gospodarstwem — lub starszemi dziećmi. Listy pod „Wdowa“ do Admin: Wieku. 31631

2 POKOJE umeblowane — lub nie, na biuro: telefon, elektryka, może być na peryferjach. Listy do Admin Wieku pod „Elegancja“. 31641

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią w śródmieściu, gaz — elektryka na 2 do 3 pokoje z komfortem. Listy pod „Piątrowa“ do Adm: Wieku. 31695

POSZUKUJĘ 2 do 2 pokoi z kuchnią, z komfortem — blisko przystanku tramwajowego. Listy do Admin: Wieku pod „1 wrzesień“. 31604

POKÓJ i kuchnia za rocznym czynszem do wynajęcia przy Drodze Wuleckiej. Wiadomość w sklepie Proroka, od 4 do 7 codziennie. 31635:

ZARAZ do wynajęcia pokój z kuchnią. Droga Wuleeka 27, obok rogatki Wuleckiej. Dziubińska. 31582

CENTRALA POŃCZOCH, PFAU, RYNEK 19 2504 najtaniej — bo wchód przez sień

ZUPEŁNA WYSPRZEDAŻ 2581
BIELIZNY damskiej, garderoby dziecinnej, galanterji i perfumerji odbywa się w Domu Towarowym „BERGERA“, Lwów, pl. Trybunalski 1.

ZIARNA-PASTA niezrównane środki przeciw myszom i szczurom.
Przez stacje rolnicze i fachowców, rolników, wypróbowane.
Na myszy polne specjalne opakowania po niskiej cenie. — Żądać we wszystkich aptekach, składach apteczn., drogerjach, oraz organizacjach roln. „CERTAN“ i „ŻELIO“, a w braku tamże zwrócić się do Zastępcy: JÓZEF KARRACH, Lwów, ul. Kościuszki l. 18. 2477

OKAZYJNA SPRZEDAŻ DO KOŃCA SIERPNIA.
ROWERY najlepsze, marki „Ideal“, „Brandenburg“, z freilaufem torpedą, luksusowe wykończenie, tylko zł. 240.
Wszelkie inne ROWERY po cenach najniższych, na najdogodniejszych warunkach — poleca
„SYRENA“ Lwów, Kazimierzowska 13
Części składowe rower. zawsze na składzie. 3143

Czy chcesz być piękną? Używaj
Krem „Piegol“
Metamorfoza z kogutkiem GĄSECKIEGO przeciw piegom, opaleniźnie, pryszczom, liszajom, i czerwoności skóry. — 1822
Sprzedają apteki, droguerje i perfumerje.

Podarunki ślubne i okolicznościowe — srebro we wielkim wyborze 3070
Guterman, Sykstuska 14.

DLA LETNISK
LAMPY NAFTOWO-ŻAROWE
do oświetlania placów i wszelkich ubikacji — poleca:
LUMEN Lwów — plac Marjacki l. 4.
Przybory do wszystkich systemów lamp naftowo-gazowych. 3096

Restauracja S. Winda, Kopernika — l. 30 —
poleca wyśmienitą kuchnię żydowską pod własnym zarządem. 3119

NA RATY. ZA GOTOWKĘ.
Taniej niż wszędzie o 20%.
MEBLE, DYWANY, Otomany, kąnapki, łóżka składane, garnitury salonowe, wkłady i poduszki, kapy, firanki, portjery, narzuty, chodniki, kołdry itp. poleca najtaniej 2902
E. KORENBLIT, Lwów, ulica Brajerowska 4.

TOREBKI srebrne naprawia systemem zagranicz. znany specjalista Wolf ulica Sobieskiego l. 2. 3071

Polska Linja Lotnicza „Aerolot“.
ROZKŁAD LOTÓW:

	Czas odlotu	Czas przyl.
Ze Lwowa do Warszawy	godz. 9·45	godz. 12·45
„ „ „ Krakowa	„ 7·30	„ 10·30
Z Warszawy do Lwowa	„ 15·—	„ 18·00
Z Krakowa do Lwowa	„ 11·30	„ 14·30

Z Warszawy bezpośrednie codzienne połączenie do Gdańska. — Z Krakowa bezpośrednie codzienne połączenie do Wiednia. — We wtorki, czwartki i soboty o godz. 7·45 odlot do Brna—Wiednia.
Komunikacja codziennie z wyjątkiem niedziel.

Należytość pocztowa opłacono ryczałtem.
Wydawca: „Wiek Nowy“. Spółka Wydawnicza.
Drukiem Spółki druk. „Prasa“. Lwów, ul. Sokoła l. 4.